RAPORT ZBP

Polska i Europa

Nowe rozdanie gospodarcze

wydanie VII

Wrzesień 2020 r.

ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

Spis treści

Wstęp ... 4
Kluczowe dane – polska gospodarka i sektor bankowy w liczbach ... 6
Polska i Europa – COVID-19 a sytuacja gospodarcza ... 7
Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej ... 7
Prognoza zmian PKB w 2020 oraz 2021 roku ... 8
Poziom inflacji ... 10
Prognoza poziomu inflacji w 2020 oraz 2021 roku ... 11
Bezrobocie ... 13
Prognoza stopy bezrobocia na lata 2020–2021 ... 13
Eksport i import w UE w okresie pandemii COVID-19 ... 14
Deficyt budżetowy ... 16
Średni roczny bilans budżetowy w latach 2014–2019 ... 16
Prognoza poziomu deficytu w 2020 oraz 2021 roku ... 17
Koszt obsługi długu publicznego ... 18
Wartość programów pomocowych w relacji do PKB ... 19
Pakiet pomocowy UE ... 21
Sektor bankowy w Polsce i Europie ... 22
Wartość aktywów sektora bankowego ... 22
Stosunek kredytów do depozytów ... 23
Kredyty mieszkaniowe ... 24
Udział kredytów walutowych ... 25
Zatrudnienie w sektorze bankowym ... 26
Wskaźnik rentowności banków (ROE) ... 27
Wartość wskaźnika NPL ... 30
Obciążenia sektora bankowego ... 32
Ryzyko Credit Crunch ... 35
Działania banków w okresie COVID-19 ... 36
Wyzwania polskiej gospodarki ... 38
Rozwój i modernizacja MŚP ... 38
Robotyzacja i automatyzacja przemysłu ... 41
Nowa rewolucja energetyczna ... 42
Struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce ... 43
Rynek mieszkaniowy ... 45
Postulaty sektora bankowego ... 46
Źródła ... 47

Wstęp

Polska gospodarka dwa lata temu dołączyła do grona krajów rozwiniętych. Istotną rolę w tym zakresie odegrał sektor finansowy i bankowy, stabilnie wspierający zachodzące przemiany. Patrząc wstecz przez ostatnie dekady Polska, w stosunku do wybranych krajów bogatej Europy, nadrobiła olbrzymi dystans. Z drugiej zaś strony wiele gospodarek europejskich, w tym przykładowo nasi południowi sąsiedzi, zdecydowanie bardziej od naszego kraju rozwinęło tak ważne obecnie obszary jak robotyzacja produkcji czy też rozwój lub modernizacja energetyki, zmieniając także strukturę i sposób finasowania istotnych obszarów badawczo-rozwojowych. Na przestrzeni ostatnich lat zmieniała się także bankowość, której wzrost w Polsce, w przeciwieństwie do innych gałęzi krajowej gospodarki, został niestety poważnie zahamowany.

Dodatkowo, na przestrzeni ostatnich miesięcy, występujące już wcześniej problemy gospodarcze i finansowe zostały pogłębione „czarnym łabędziem"– epidemią COVID-19. Pandemia w krótkim czasie doprowadziła do załamania się gospodarek większości krajów, historycznie rekordowych spadków PKB, wzrostu wskaźników bezrobocia i inflacji. W tym kontekście warto przypomnieć badania realizowane przed dwoma laty na zlecenie Związku Banków Polskich. Wskazywały one na istotne ryzyko kryzysu gospodarczego w perspektywie najbliższych 5 lat. Ryzyko to zmaterializowało się niestety w krótszym okresie, już na początku tego roku.

Okres COVID-19 może stanowić punkt zwrotny w działalności wielu przedsiębiorstw, ale także w kierunkach rozwoju gospodarki danego kraju. Można powiedzieć, że dla wybranych gałęzi jest to wręcz nowe rozdanie, zdecydowanie bardziej zmieniające realia gospodarcze niż kryzys lat 2007–2009. Transformacja cyfrowa, komunikacja, transport, usługi zdrowotne stanowią tylko część z palety branż, w których struktury i strategie biznesowe będą wymagały redefinicji. Dotyczy to także wyzwań technologicznych, ekologicznych, informatycznych czy mieszkaniowych. Prezentowana publikacja stanowi próbę umiejscowienia Polski na nowym gospodarczym tle. Ponieważ pandemia COVID-19 ograniczyła możliwości przewidywania zmian zachodzących w światowych gospodarkach, materiał ten różni się od poprzednich wydań raportów, które na przestrzeni ostatnich siedmiu lat były prezentowane przez Związek Banków Polskich. Najnowsza edycja raportu, ze względu na trudność długookresowego prognozowania scenariuszy gospodarczych, wskazuje potencjalne zmiany trendów makroekonomicznych jedynie na przestrzeni najbliższych dwóch lat. Z podobnymi problemami borykają się największe i najbardziej prestiżowe instytucje analityczne, jak choćby Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy czy Europejski Bank Centralny.

Na podstawie aktualnych danych rynkowych można wnioskować, że pandemia spowolniła w mniejszym wymiarze tempo rozwoju polskiej gospodarki w porównaniu z innymi gospodar-

kami europejskimi. Z drugiej jednak strony w najbliższych latach przyjdzie nam zmierzyć się z rosnącym bezrobociem, które przybliży Polskę do krajów z potencjalnie wysokim jego poziomem. Równie niepokojące są wskaźniki dotyczące wzrostu cen – prawdopodobnie wzrost inflacji już w 2021 roku w Polsce będzie jednym z najwyższych notowanych w Europie. Badania przeprowadzone w sierpniu br. przez ZBP wskazują także, że skutki pandemii odnoszące się do polskiej gospodarki należy szacować w perspektywie wieloletniej.

W tym kontekście szczególną uwagę należy zwrócić na sektor bankowy. Problemy krajowej bankowości sygnalizowane były w ostatnich latach przez środowisko bankowe wielokrotnie. Obecnie zagrożenia te dotykają krajową bankowość ze zdwojoną siłą. Niska rentowność polskich banków, wzrost poziomu kredytów nieregularnych i możliwe problemy na rynku kredytowym, poziom nakładanych obciążeń fiskalnych i wprowadzanych ograniczeń regulacyjnych – to tylko wybrane negatywne zjawiska, z którymi mamy do czynienia dziś i będziemy mieli do czynienia w przyszłości. Kondycję i potencjał rozwojowy polskich banków najlepiej pokazują porównania z innymi europejskimi gospodarkami. Wielkość aktywów sektora bankowego, poziom kredytów do PKB czy wskaźniki ubankowienia pokazują, że dla krajowej bankowości w porównaniu z rozwiniętymi gospodarkami stale pozostaje do nadrobienia istotny dystans. Wiele przemawia za tym, że w perspektywie najbliższych lat sektor bankowy w Polsce będzie zmniejszał swój potencjał, a inwestycje w banki mogą zostać ograniczone. To szczególnie niepokojące, w kontekście narastającej potrzeby wspierania przez banki rozwoju gospodarczego, a także rozwoju obszarów nowych technologii, których europejskim liderem na przestrzeni ostatnich lat była właśnie polska bankowość.

By polska gospodarka mogła dalej się rozwijać, należy nieustannie poszukiwać nowych kierunków wzrostu, wzmacniać posiadany potencjał ekonomiczny oraz ograniczać obszary ryzyka, które mogą przyczynić się do powstania kryzysów. W tym kontekście warto więc zwrócić uwagę na nowe obszary, które w świecie po COVID-owym mogą wpływać i warunkować szybszy wzrost polskiej gospodarki lub wprost przeciwnie – przyczynić się do jej stagnacji. W niniejszym raporcie, prócz prezentacji obrazu krajowej gospodarki i bankowości, staramy się wskazać przykładowe kierunki rozwojowe.

Prezentowany raport „Polska i Europa – nowe rozdanie gospodarcze" proszę traktować jako zaproszenie do szerszej dyskusji na tematy dotyczące obrazu gospodarki w czasie i po pandemii. Okres ten charakteryzujący się dynamicznymi zmianami i zwrotami gospodarczymi będzie też okresem szans, który bezwzględnie powinniśmy jako kraj wykorzystać.

Z nadzieją, że będzie to inspirująca lektura, przekazuję serdeczne pozdrowienia

Krzysztof Pietraszkiewicz
Prezes Związku Banków Polskich

Kluczowe dane – polska gospodarka i sektor bankowy w liczbach

Polska gospodarka w latach 2014-2019

Średnie roczne tempo wzrostu | Średni poziom inflacji | Średni poziom bezrobocia | Wzrost poziomu deficytu budżetowego

Polska gospodarka w 2020 r. (prognoza)

Średnie roczne tempo wzrostu | Średni poziom inflacji | Średni poziom bezrobocia | Wzrost poziomu deficytu budżetowego

Polska gospodarka w 2021 r. (prognoza)

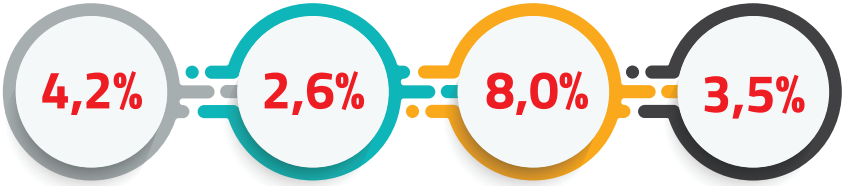

Średnie roczne tempo wzrostu | Średni poziom inflacji | Średni poziom bezrobocia | Wzrost poziomu deficytu budżetowego

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Polska i Europa – COVID-19 a sytuacja gospodarcza

Prognozy spowolnienia gospodarczego, stawiane od kilku lat przez wielu analityków, ziściły się w 2020 r. w jednym z najbardziej krytycznych scenariuszy. Walka z pandemią COVID-19 stała się globalnym priorytetem, który należy realizować ogromnym kosztem ekonomicznego załamania. Przewidywane jeszcze w 2019 r. spowolnienie gospodarcze szybko przybrało wymiar gwałtownego i dotkliwego kryzysu, którego niektóre skutki będą odczuwalne co najmniej w ciągu kilku najbliższych lat, a może nawet na stałe zmienią porządek świata. W tak nieprzewidywalnych czasach niezwykle trudno prognozować przyszłe trendy w gospodarce, tym bardziej, że minione pięć lat to dla Polski i Europy okres stabilnego wzrostu gospodarczego. Nie ulega jednak wątpliwości, iż dziś to już przeszłość, a co gorsza trudno ocenić, jak szybko gospodarki europejskie, w tym i polska, wrócą na ścieżkę wzrostu. Pomimo tych trudności, na bazie prognoz m.in. Międzynarodowego Funduszu Walutowego warto zestawić najważniejsze wskaźniki gospodarcze w latach 2014-2019 oraz prognozy na 2020 i 2021 r.

Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej

Na przestrzeni ostatnich pięciu lat (2014-2019) wszystkie kraje UE odnotowały dynamiczny wzrost gospodarczy. W tym zestawieniu Polska była piątym najszybciej rozwijającym się krajem UE (średnioroczny wzrost o 4,1%). Nieznacznie wyższą dynamikę wzrostu PKB w tym okresie zanotowały Węgry, które w zestawieniu pięcioletnim zajęły czwartą lokatę.

Średnia procentowa dynamika zmian PKB **(w latach 2014–2019)**

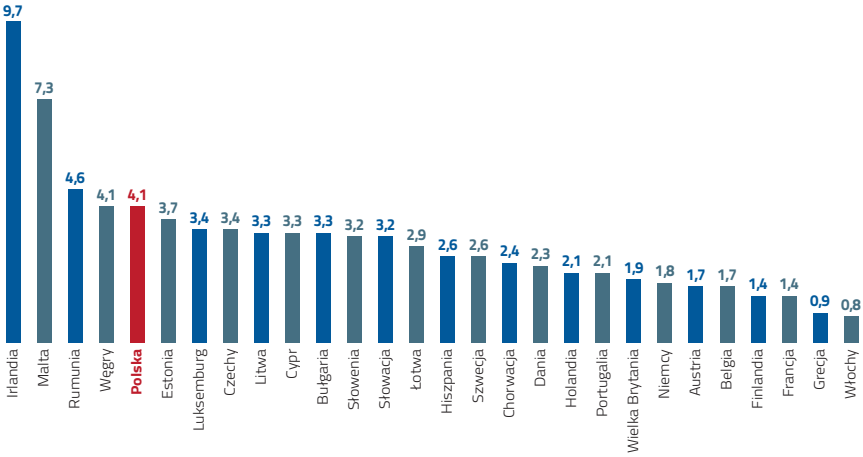

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Podobnie, jak w ubiegłorocznym zestawieniu, na czele rankingu znalazła się Irlandia, której średni pięcioletni wzrost gospodarczy osiągnął blisko 10%. Najniższą dynamiką zmiany PKB charakteryzuje się gospodarka włoska i grecka, dla których – podobnie jak przed rokiem – nie przekroczyła ona 1%. Średnia dla całej Unii Europejskiej wyniosła 3% – o 0,4 p.p. więcej niż w latach 2013–2018. Z kolei średnioroczny wzrost gospodarczy Polski na przestrzeni 2014–2019 jest aż o 0,5 p.p. wyższy niż ten zanotowany przed rokiem.

PROGNOZA ZMIAN PKB W 2020 ORAZ 2021 ROKU

Procentowa dynamika zmian w PKB **(prognoza na 2020)**

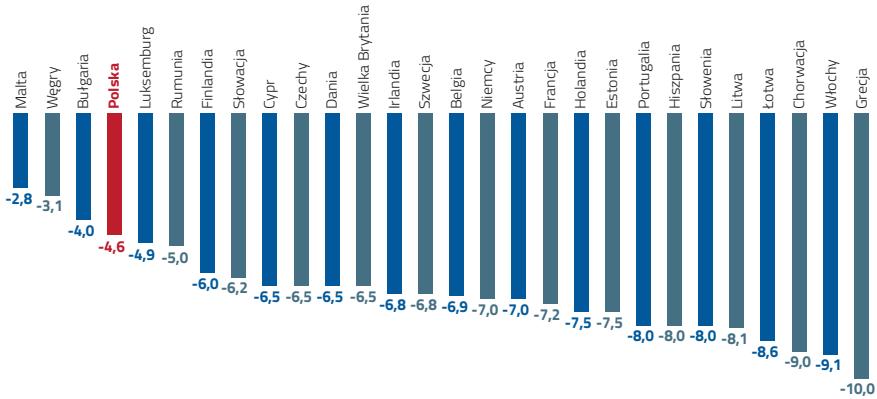

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego na 2020 r. nie napawają optymizmem. Według przewidywań wszystkie kraje UE doświadczą recesji gospodarczej, czyli realnego spadku PKB. Na dotkliwość skutków gospodarczych pandemii wskazuje fakt, iż z takim zjawiskiem Europa nie miała do czynienia nawet podczas ostatniego globalnego kryzysu finansowego w 2008 r. Polska na tle innych krajów Wspólnoty ma szanse poradzić sobie z kryzysem znacznie lepiej, chociaż oznacza to spadek o 4,6% PKB. Najmniejszej recesji mogą doświadczyć Malta (-2,8%), Węgry (-3,1%) oraz Bułgaria (-4%). Najbardziej dotkliwego kryzysu gospodarczego można natomiast spodziewać się na południu Europy. Najtrudniejsze perspektywy mają przed sobą Grecja, Włochy oraz Chorwacja, gdzie spadek PKB może przekroczyć poziom -9%. Równie dotkliwego kryzysu mogą doświadczyć kraje Półwyspu Iberyjskiego – zarówno w Hiszpanii, jak i Portugalii PKB skurczy się o ok. 8%. Tak wysoki spadek

Procentowa dynamika zmian w PKB **(prognoza na 2021)**

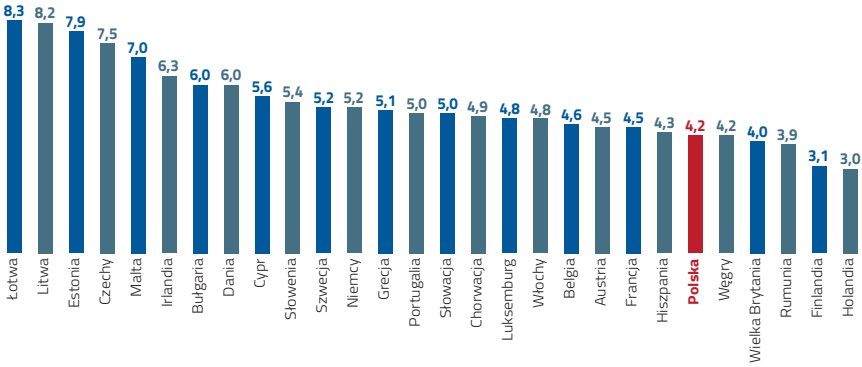

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

w tej części Europy spowodowany jest nie tylko okresem lockdownu, ale w dużej mierze uzależnieniem tych gospodarek od wpływów z turystyki, która jest jedną z branż najmocniej dotkniętych skutkami gospodarczymi pandemii.

Nieznaczne powody do optymizmu dają przewidywania co do dynamiki zmian PKB na rok 2021. Według MFW wszystkie kraje UE mogą liczyć na wzrost przynajmniej na poziomie 3%, ze średnią dla całej Unii wynoszącą 5,3%. Najwyższy przewidywany

Co według Pana(i) będzie największym zagrożeniem dla rozwoju polskiej gospodarki w najbliższych kilku latach?

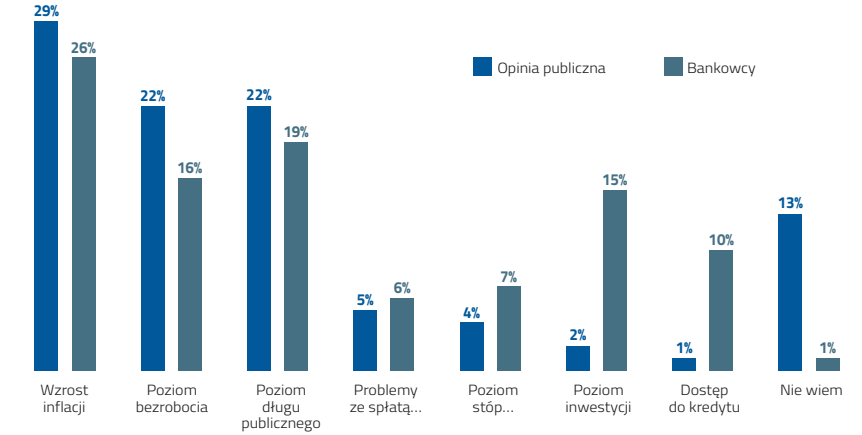

Źródło: Badanie opinii publicznej oraz Monitor Bankowy ZBP, sierpień 2020

wzrost prognozowany jest w krajach nadbałtyckich – Łotwa (8,3%), Litwa (8,2%), Estonia (7,9%) – oraz w Czechach (7,5%). Polska ma w 2021 r. zanotować wynik poniżej średniej unijnej (4,2%), jednakże jest to pochodną dużo niższego prognozowanego spadku w obecnym roku. Należy bowiem pamiętać, iż wysokie wzrosty procentowe w przyszłym roku to efekt tzw. niższej bazy. Należy jednak podkreślić, że przewidywania MFW zakładają opanowanie sytuacji epidemicznej na świecie jeszcze w tym roku, a nawet wysoka dynamika zmian PKB w przyszłym roku wcale nie musi oznaczać, iż gospodarka nominalnie powróci do stanu sprzed pandemii.

Zarówno zapytana o największe zagrożenie dla polskiej gospodarki opinia publiczna, jak i zapytani o to samo bankowcy są zgodni, iż to wzrost inflacji jest czynnikiem najbardziej zagrażającym rozwojowi polskiej gospodarki. Na drugim miejscu wśród bankowców znalazł się poziom długu publicznego, natomiast w opinii ogółu Polaków to poziom bezrobocia może odgrywać kluczową rolę. Częstą barierą wskazywaną wśród bankowców, a niekoniecznie wśród ogółu społeczeństwa jest także poziom inwestycji czy ograniczenia związane z dostępem do kredytu na które wskazuje odpowiednio 15% i 10% ankietowanych.

Poziom inflacji

Średnia procentowa wartość inflacji (w latach 2014–2019)

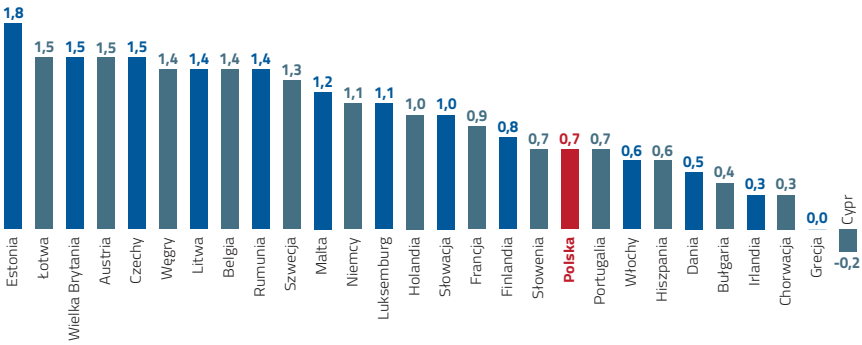

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Poziom inflacji to bez wątpienia jeden z nielicznych wskaźników, który zaledwie w ciągu ostatnich kilku lat uległ diametralnej zmianie. Pomimo, iż średnia roczna inflacja dla

ostatnich pięciu lat wyniosła 0,7%, to już tendencja ostatnich 3 lat wskazuje, że o tak niskich poziomach wzrostu cen można na jakiś czas zapomnieć. W ciągu ostatnich pięciu lat najwyższym poziomem inflacji charakteryzowały się gospodarki Estonii (1,8%) oraz Łotwy, Wielkiej Brytanii, Austrii i Czech (po 1,5%). Jak jednak wskazują prognozy, w najbliższych latach to właśnie Polska ma znaleźć się w czołówce europejskich krajów z największym wzrostem cen.

PROGNOZA POZIOMU INFLACJI W 2020 ORAZ 2021 ROKU

Według prognoz ekonomistów MFW już w tym roku Polska będzie zajmować drugą lokatę pod względem wysokości inflacji (prognozowane 3,2%), ustępując miejsca jedynie Węgrom (3,3%). Jest to wynik o tyle niepokojący, iż notowany po kilku miesiącach dużego kryzysu gospodarczego oraz znacząco odbiegający od średniej unijnej, która wynosi 0,8%. W całej Wspólnocie, aż w 20 krajach poziom inflacji nie przekroczy 1%, a w pięciu z nich (Grecji, Hiszpanii, Portugalii oraz na Litwie i Łotwie) spodziewana jest nawet deflacja.

Prognoza na 2021 r. wskazuje na trend utrzymujący Polskę w czołówce krajów z najwyższym poziomem inflacji. Mimo iż nominalnie wartość wskaźnika jest znacznie niższa niż w prognozie na 2020 r. (2,6% wobec 3,2%), to wciąż zapewnia to wysoką, trzecią lokatę wśród innych krajów Unii Europejskiej, przewyższając średnią o około 1 p.p. (średnia dla UE 1,6%).

Prognoza poziomu inflacji w 2020 roku

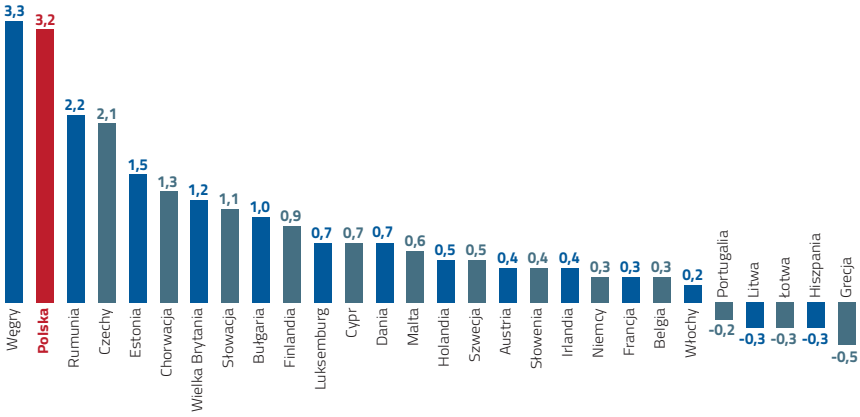

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Prognoza poziomu inflacji w 2021 roku

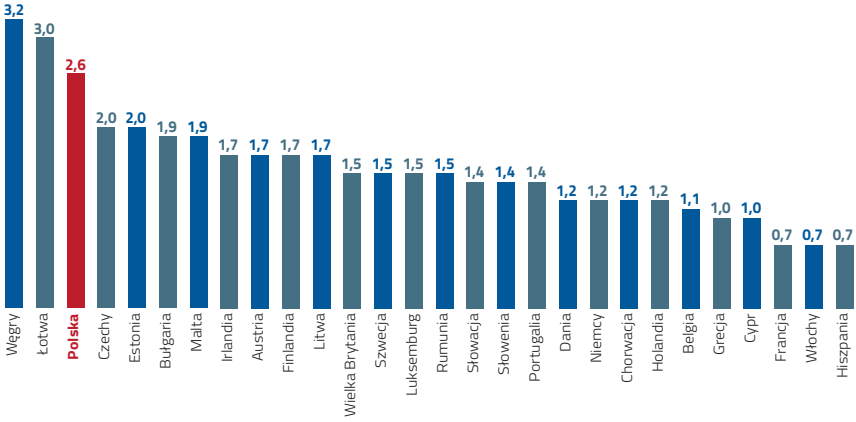

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Polacy coraz częściej odczuwają skutki wysokiej inflacji we własnych portfelach. Podobnie, jak i w roku ubiegłym tak i w tym najbardziej odczuwalnym dla Polaków czynnikiem jest wzrost cen artykułów spożywczych (wskazuje aż 73% pytanych). Wysoko w percepcji ankietowanych znalazły się także koszty wywozu śmieci (43%), czy utrzymanie domu (31%). Znacznie rzadziej wzrost cen jest odczuwany przez Polaków dla produktów RTV i AGD, transportu i motoryzacji czy usług bankowych, na których wzrost wskazuje jedynie 6% Polaków.

W którym obszarze zaobserwował(a) Pana(i) największy wzrost cen w okresie ostatnich 6 miesięcy?

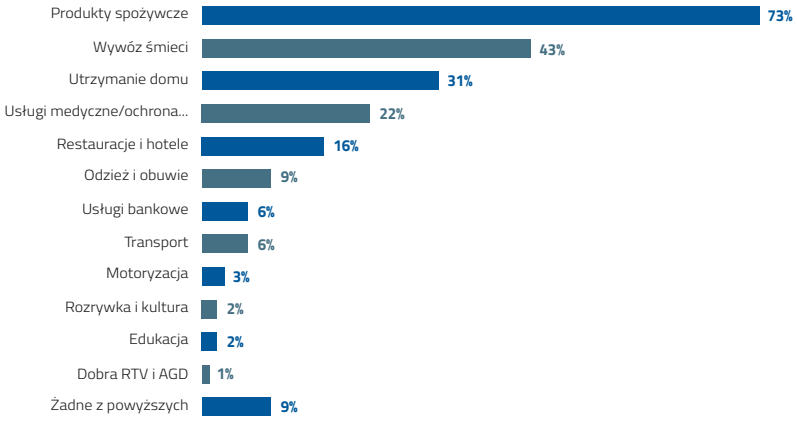

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2020

Bezrobocie

Średni poziom bezrobocia na rynku pracy w Unii Europejskiej zmniejszył się w 2019 r. o 0,9 p.p. w porównaniu do ubiegłorocznej perspektywy i osiągnął w latach 2014–2019 poziom 8,2%. Wśród krajów przodujących pod względem stopy bezrobocia bez zmian znajdują się Grecja (22,2%), Hiszpania (18,8%) oraz Chorwacja (13,6%) – jednak warto odnotować, że wszystkie te kraje znacząco zmniejszyły poziom bezrobocia w porównaniu do lat 2013–2018. Aż cztery kraje (Wielka Brytania, Malta, Niemcy i Czechy) zaraportowały poziom bezrobocia poniżej 5%. Polska również znacząco zmniejszyła ten istotny z punktu widzenia stanu gospodarki wskaźnik, notując ponad 1-punktowy spadek w porównaniu do ubiegłorocznej perspektywy – 5,8% w latach 2014–2019 (wobec 6,9% w latach 2013–2018).

Średnia stopa bezrobocia (w latach 2014 – 2019)

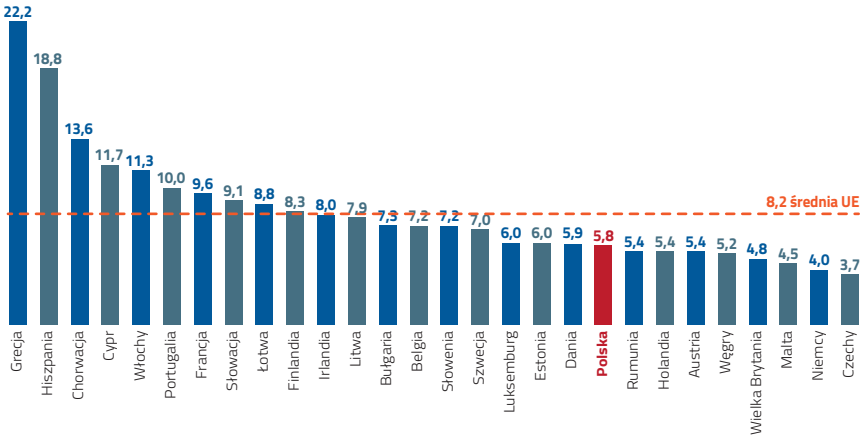

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

PROGNOZA STOPY BEZROBOCIA NA LATA 2020–2021

Biorąc pod uwagę bardzo dynamiczne zmiany na rynku pracy, wynikające ze skutków pandemii, nie dziwi, że według danych MFW w ciągu tego i przyszłego roku poziom bezrobocia zwiększy się. Jednak zaskakiwać może stosunkowo niewielki wzrost średniej unijnej – wg prognoz średnia stopa bezrobocia w latach 2020–2021 wyniesie 8,4%, co oznacza wzrost jedynie o 0,2 p.p. Z drugiej strony niepokojące mogą być predykcje dotyczycące Polski, któ-

Średnia stopa bezrobocia (prognoza na lata 2020 – 2021)

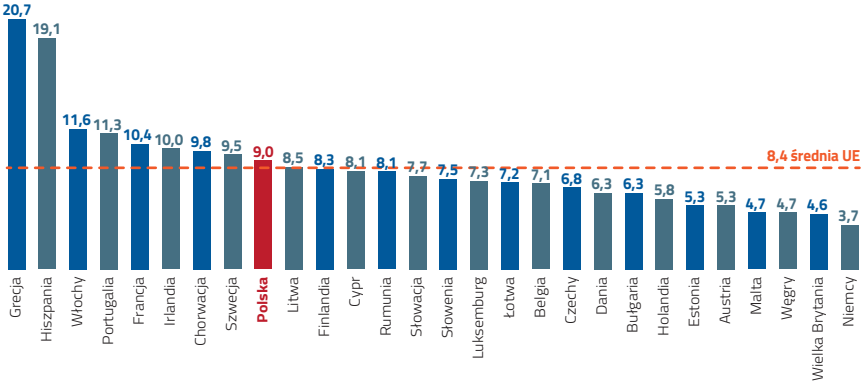

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

re zakładają poziom bezrobocia nawet na poziomie 9%, czyli powyżej średniej UE. Oznacza to, iż w odróżnieniu do poprzednich lat Polska znajdzie się w dziesiątce krajów Unii Europejskiej z najwyższym wskaźnikiem bezrobocia.

EKSPORT I IMPORT W UE W OKRESIE PANDEMII COVID-19

Światowy kryzys gospodarczy wywołany pandemią koronawirusa oraz restrykcje wdrożone w wielu krajach na świecie zaburzyły lub wręcz dotkliwie porozrywały globalne łańcuchy dostaw. Wpływ na przepływ towarów i usług jest tak ogromny, iż trudno w historii ostatnich dekad znaleźć porównywalną skalę zjawiska. Skutki tego kryzysu nie ominęły również Unii Europejskiej, w której w okresie od stycznia do maja 2020 r. obserwować możemy znaczący spadek wartości eksportu oraz importu dóbr i usług zarówno w samej UE, jak i poza obszarem Wspólnoty.

Według danych Eurostat w okresie styczeń–maj 2020 r. średni spadek poziomu eksportu dla Unii Europejskiej wyniósł 13%. Wśród krajów, które najdotkliwiej odczuły wprowadzenie lockdownu w połowie marca br., należy wymienić Luksemburg (-31%), Francję (-22%), Słowację (-20%) i Rumunię (-19%). Wzrost poziomu eksportu zaobserwowano jedynie w Irlandii, a wynikać on może z bardzo wysokiego udziału przemysłu farmaceutycznego, produkcji sprzętu medycznego oraz wszelkiego rodzaju usług IT. Polski spadek eksportu o 9%, mimo iż dotkliwy, klasyfikowany jest jako jeden z najniższych wśród krajów Unii Europejskiej.

Procentowa zmiana poziomu eksportu w okresie styczeń – maj 2020

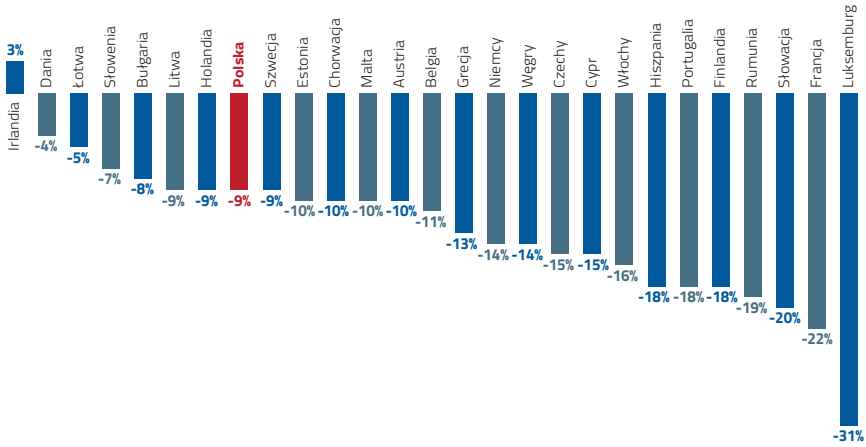

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Eurostat)

Procentowa zmiana poziomu importu w okresie styczeń – maj 2020

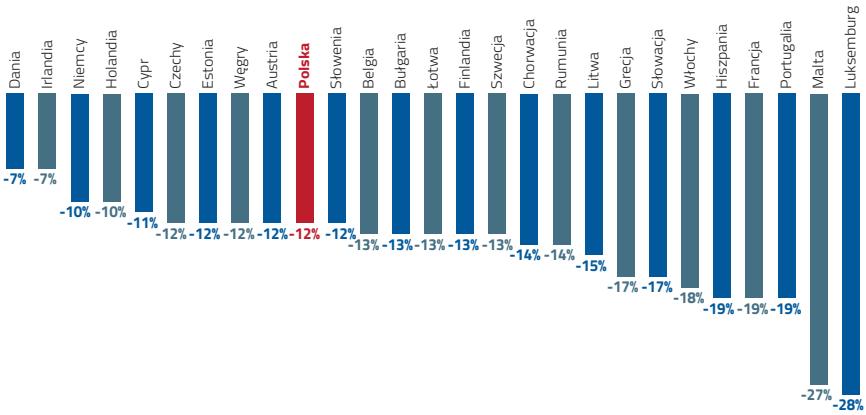

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Eurostat)

Analogicznie do eksportu, spadkowi uległ także poziom importu. Według danych Eurostat średni spadek wartości towarów i usług importowanych wewnątrz i do Unii Europejskiej wyniósł 14%. Polska znalazła się w gronie 6 państw (m.in. wśród innych krajów regionu takich jak Czechy i Węgry), gdzie spadek ten był jednym z niższych i wyniósł 12%. Największe ograniczenie w poziomie importu w minionym okresie obserwowane było na południu Europy, w tym we Włoszech (-18%), Hiszpanii (-19%), Portugalii (-19%) i Malcie (-27%).

Kraje, do których eksportowano i z których importowano najwięcej dóbr i usług w czasie COVID-19, to przede wszystkim Stany Zjednoczone, Wielka Brytania (klasyfikowana już jako kraj spoza UE), Chiny, Szwajcaria oraz Rosja. W okresie od stycznia do maja 2020, zarówno poziom eksportu, jak i importu dla wszystkich tych krajów znacząco się zmniejszył. Największy spadek eksportu UE odnotowano dla Wielkiej Brytanii (-22,2%), a importu dla Rosji, gdzie poziom ten zmniejszył się prawie o jedną trzecią (-32,4%).

Deficyt budżetowy

ŚREDNI ROCZNY BILANS BUDŻETOWY W LATACH 2014 - 2019

Średni deficyt sektora publicznego w Unii Europejskiej na przestrzeni ostatnich pięciu lat można uznać za stosunkowo niewielki, aczkolwiek uwagę zwraca znacząca dysproporcja pomiędzy krajami oszczędnymi, a tymi o mniejszej dyscyplinie budżetowej. Warto odnotować, iż licząc od 2014 r. aż siedmiu krajom UE udało się wypracować nadwyżkę budżetową, co w połączeniu z dynamicznym wzrostem gospodarczym znacząco zmniejszyło w tych krajach dług publiczny w relacji do PKB. Wśród najbardziej oszczędnych krajów należy wyróżnić Luksemburg oraz Niemcy, którym udało się wypracować ponad 1% nadwyżki i w ten sposób lepiej

Średni roczny bilans budżetowy jako procent PKB (w latach 2014 – 2019)

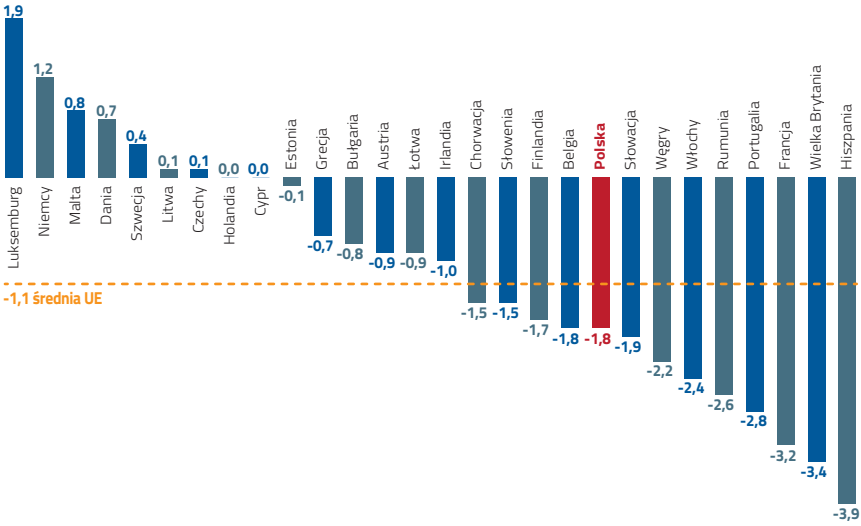

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

przygotować na nadchodzący kryzys. Wśród krajów, które w ciągu ostatnich pięciu lat głównie się zadłużały, wskazać należy przede wszystkim Hiszpanię (-3,9%), Wielką Brytanię (-3,4%), czy Francję (-3,2%). Polska, plasując się w połowie stawki, zadłuża się średnio o 1,8% PKB rocznie, co wskazuje na szybszy poziom wzrostu długu niż średnio w Unii Europejskiej.

PROGNOZA POZIOMU DEFICYTU W 2020 ORAZ 2021 ROKU

Ze względu na uruchomione szerokie programy pomocowe najbliższy rok upłynie pod znakiem intensywnego zadłużania się europejskich gospodarek. Jak wskazują prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego średni deficyt budżetowy dla krajów Starego Kontynentu wyniesie 6,5%, a w Polsce będzie on nieznacznie wyższy i wyniesie 6,7%. Wśród najszybciej zadłużających się krajów należy wskazać Hiszpanię, Francję i Grecję, których deficyt budżetowy w 2020 r. przekroczy 9% PKB.

MFW zakładające wygaszenie pandemii w 2020 roku wskazują, iż w 2021 r. światowa gospodarka wróci na dynamiczną ścieżkę wzrostu, a uruchamianie kolejnych pakietów pomocowych nie będzie już niezbędne. Potwierdzają to prognozy, według których deficyt

Prognozowany bilans budżetowy w 2020 roku (jako % PKB)

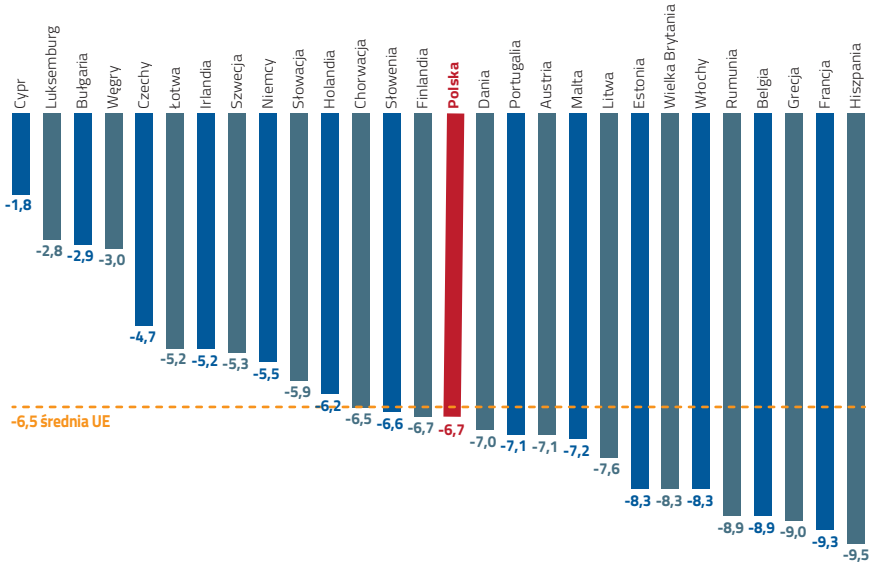

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Prognozowany bilans budżetowy w 2021 roku (jako % PKB)

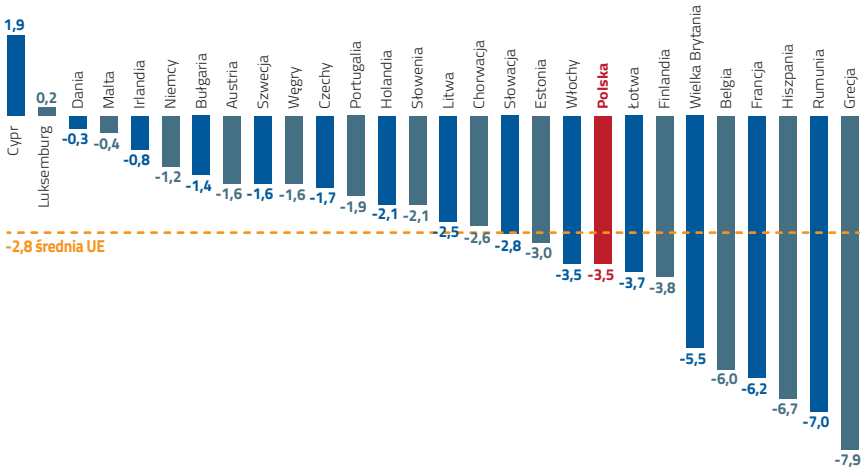

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

sektora publicznego Unii Europejskiej ma wynieść 2,8% PKB, co oznacza znaczący spadek w porównaniu do obecnego roku. W Polsce wciąż jednak przewidywany deficyt ma być wyższy niż średnia UE i wynosić 3,5% PKB. Taki wynik powodowałby, iż Polska znalazłaby się w dziesiątce najszybciej zadłużających się państw Europy.

KOSZT OBSŁUGI DŁUGU PUBLICZNEGO

Perspektywę wzrostu deficytu budżetowego należy rozpatrywać także w kontekście kosztu pozyskania dodatkowego finansowania. Obsługa zadłużenia to zestaw płatności (kwoty głównej i odsetek), których dłużnik ma dokonać przez cały okres trwania długu. Wartość tę mierzy się dla najbliższych 12 miesięcy, a przedstawiona w relacji do PKB obrazuje rzeczywisty koszt obsługi długu dla gospodarki. Im wyższy koszt długu, tym większe obciążenia budżetowe związane z regulacją zobowiązań oraz konieczność pozyskiwania drogiego kredytu na prognozowany deficyt budżetowy.

Według najnowszych danych Europejskiego Banku Centralnego na koniec czerwca 2020 r. najwyższy koszt obsługi długu w relacji do PKB charakteryzuje gospodarki Francji, Włoch i Hiszpanii. Wynika to w znacznej mierze z wysokiego długu publicznego w relacji do PKB, międzynarodowego ratingu oraz perspektywy wzrostu gospodarczego w najbliższych latach. Średnia dla strefy euro wynosi 13,3%, a dla całej Unii Europejskiej już niespełna 8,5%.

Koszt obsługi długu jako % PKB

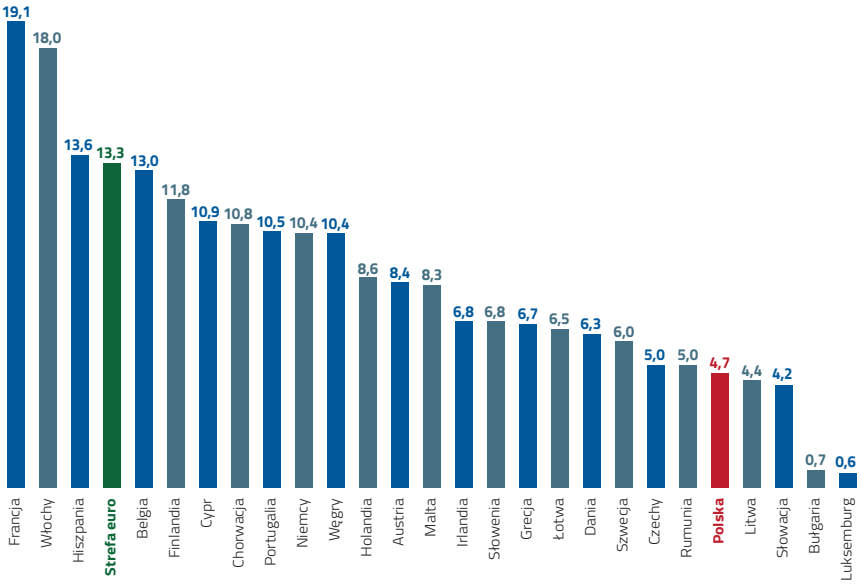

Źródło: Dane EBC

Warto podkreślić w tym zestawieniu stosunkowo niewielki koszt obsługi długu w relacji do PKB, jaki ponosi Polska, wynoszący 4,7%. Należy jednak zauważyć, iż koszt ten w ostatnich latach systematycznie wzrasta, a zwiększanie się długu publicznego, związane z realizacją programów pomocowych i społecznych, z pewnością dodatkowo przyśpieszy ten proces.

WARTOŚĆ PROGRAMÓW POMOCOWYCH W RELACJI DO PKB

Ile krajów, tyle pomysłów na przeciwdziałanie gospodarczym i społecznym skutkom pandemii koronawirusa. Pomimo ograniczeń w ujednoliconym pomiarze wartości uruchomionych przez kraje UE programów publicznych na walkę ze skutkami pandemii, MFW podjął się oszacowania ich wartości w relacji do PKB. Jak wskazują analizy najwięcej na programy pomocowe i stymulujące gospodarkę wydały rządy Niemiec oraz Włoch, gdzie odsetek ten oscyluje w granicach aż 34% PKB. Kraje te przodują w wartości uruchomionych programów nie tylko w porównaniu do Unii Europejskiej, ale także w szerokiej grupie krajów G20. Równie wysokie wydatki publiczne przeznaczone zostały w krajach najdotkli-

Wydatki publiczne na programy pomocowe przeciwdziałające pandemii koronawirusa jako % PKB

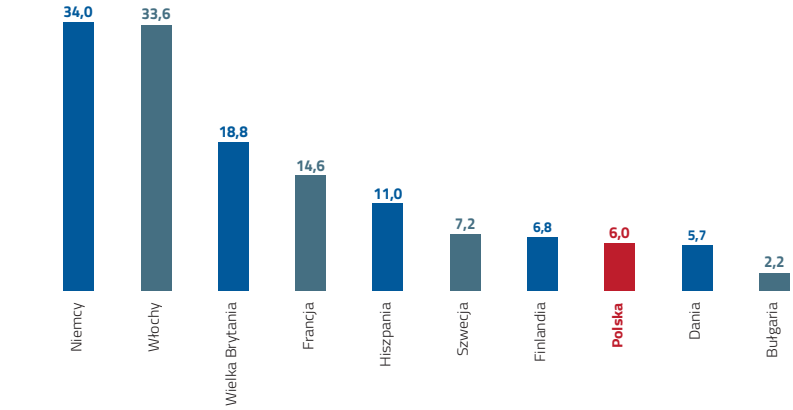

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

wiej dotkniętych pandemią w tym między innymi Wielkiej Brytanii (18,8%), Francji (14,6%), czy Hiszpanii (11%). W Polsce wartość zapowiedzianej dotychczas pomocy szacowana jest na 6% PKB i jest zbliżona do wydatków krajów skandynawskich w tym m.in. Szwecji (7,2%), Finlandii (6,8%), czy Danii (5,7%).

Gwałtowny kryzys gospodarczy spowodowany epidemią koronawirusa, ciężko przyrównywać do wcześniejszych doświadczeń kryzysów gospodarczych. Pomimo, iż kolejny okres głębokiego lockdownu gospodarki jest obecnie trudno wyobrażalnym scenariuszem, to jednocześnie nie można jeszcze wskazywać na całkowity powrót gospodarki do normalności. Skutki obecnego kryzysu są nieprzewidywalne, aczkolwiek już dziś można prognozować okres ich oddziaływania. Zdecydowana większość zapytanych o zdanie bankowców i ogółu opinii publicznej, wskazuje, iż skutki pandemii w gospodarce będą odczuwalne przez najbliższy rok/dwa lata. Chociaż niemal co trzeci zapytany o tę kwestię bankowiec wskazuje, iż okres może potrwać nawet 3-4 lata to już jedynie 4% przewiduje, iż skutki pandemii mogą być odczuwalne dłużej niż 4 lata. Znacznie bardziej pesymistyczne w prognozach okazuje się zdanie opinii publicznej, która aż w 21% wskazuje, iż skutki pandemii w gospodarce będą trwały ponad 4 lata.

Pomimo, iż przewidywane przez większość bankowców skutki pandemii potrwają maksymalnie przez najbliższe dwa lata to siła ich oddziaływania będzie bardzo dotkliwa dla gospodarki. Jak wskazuje ponad połowa pytanych o zdanie bankowców, skutki obecnego kryzysu będą znacznie silniejsze niż globalnego kryzysu finansowego w 2008 roku. Niespełna co piąty pytany jest zdania, iż wpływ obecnego kryzysu na gospodarkę

W Pana(i) opinii przez jaki okres odczuwalne będą skutki pandemii w gospodarce?

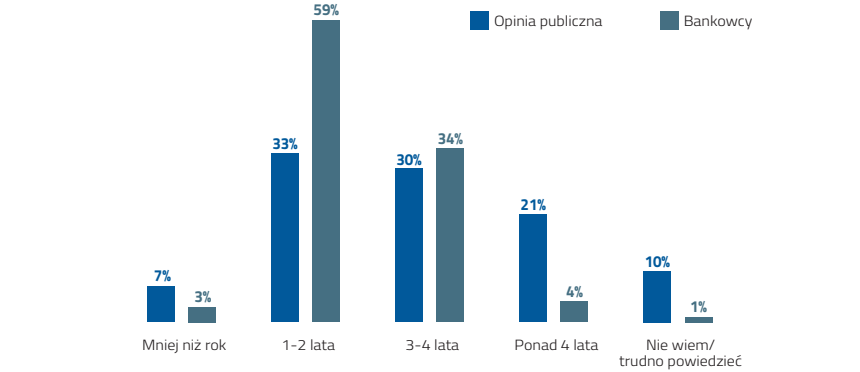

Źródło: Badanie opinii publicznej oraz Monitor Bankowy ZBP, sierpień 2020

W porównaniu do globalnego kryzysu z 2008 roku, jak ocenia Pan/Pani obecny kryzys i siłę jego wpływu na polską gospodarkę?

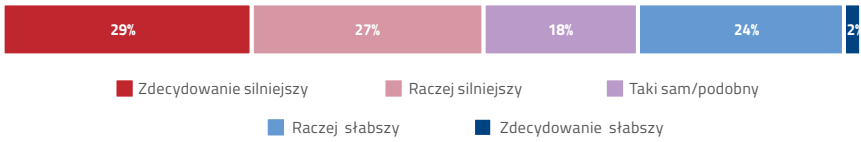

Źródło: Monitor Bankowy ZBP, sierpień 2020

będzie podobny do kryzysu sprzed 12 laty, a jedynie 2% pytanych wskazało, iż odczuwalne skutki będą znacznie słabsze.

Pakiet pomocowy UE

Co ważne wsparcie w odbudowie europejskiej gospodarki realizowane będzie nie tylko na poziomie krajowym, ale i całej Unii Europejskiej. W ramach zaakceptowanego w lipcu 2020 r. porozumienia w sprawie budżetu UE na lata 2021-2027 utworzono fundusz odbudowy o wartości 750 mld euro, który będzie składał się z bezzwrotnych dotacji o wartości 390 mld euro oraz tanich pożyczek o łącznej wartości 360 mld euro. Jak wskazują wytyczne Komisji Europejskiej dotacje zostaną wypłacone krajom, które przedstawią plany wzmacniające ich potencjał wzrostu, tworzenie miejsc pracy oraz odporność gospodarczą i społeczną ich gospodarek na kryzys. Co ważne zmiany takie muszą także uczynić gospodarki bardziej ekologicznymi i cyfrowymi oraz być zgodne z corocznymi zaleceniami Komisji Europejskiej.

Sektor bankowy w Polsce i Europie

Pomimo, iż kryzys gospodarczy z jakim mamy obecnie do czynienia nie ma swoich podstaw na rynku finansowym, nie ulega wątpliwości, że w perspektywie ostatnich miesięcy bardzo dotkliwie na niego wpłynął. Pierwszym wyznacznikiem kryzysu od zawsze był rynek kapitałowy, a ogromne spadki światowych giełd z marca bieżącego roku potwierdziły nadejście spodziewanej recesji. W sektorze bankowym, tak jak i w wielu innych sektorach gospodarki, skutki pandemii obserwować będzie można dopiero z pewnym opóźnieniem. Jednakże już dziś należy prognozować, iż zmiany wywołane kryzysem będą odczuwalne w kilkuletniej perspektywie.

Dynamiczne zmiany, które nastąpiły od początku tego roku sprawiają, iż wiele cyklicznych wskaźników oraz danych uległo istotnej dezaktualizacji. Równie trudnym jest badanie obecnego stanu gospodarki czy branży, w momencie, gdy skala rzeczywistych skutków pandemii jest wciąż nieznana. Jednakże pomimo tych trudności w poniższym rozdziale pragniemy pochylić się nad kondycją europejskiego i polskiego sektora bankowego zarówno tuż przed kryzysem, jak i stanem obecnym, który wskazuje największe bariery i zagrożenia dla rozwoju gospodarki.

Wartość aktywów sektora bankowego

Aktywa sektora bankowego do PKB w 2019 r.

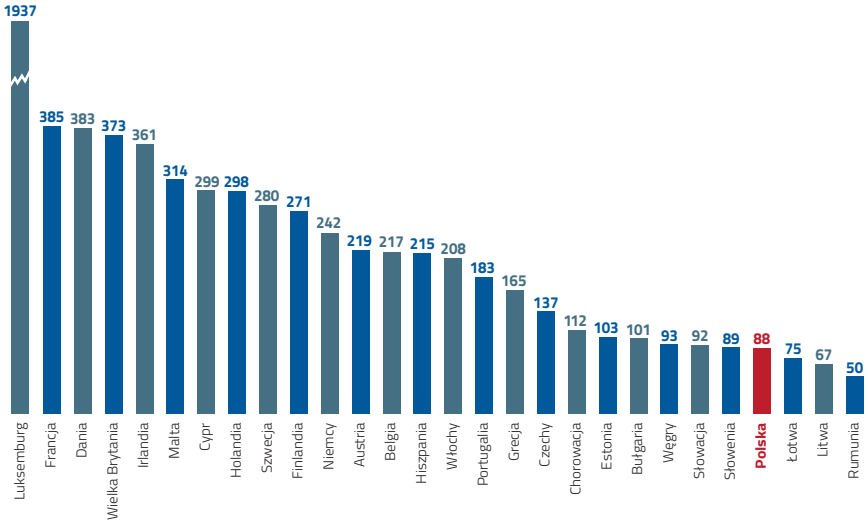

Źródło: Dane EBC/Eurostat

W Europie obserwować można bardzo duże dysproporcje pomiędzy wielkością sektorów bankowych różnych krajów. Przyrównując wartości aktywów do wartości PKB – wyłączając Luksemburg, który charakteryzuje się stosunkowo niskim PKB na tle ogromnego sektora bankowego – różnica między drugim największym europejskim sektorem, a najmniejszym wynosi ponad 300%. Wśród krajów, w których sektor bankowy stanowi trzykrotność PKB należy wyróżnić Francję (385%), Danię (383%), Wielką Brytanię (373%), Irlandię (361%) oraz Maltę (314%). Do grona największych europejskich sektorów bankowych zaliczyć należy także sektor niemiecki (242%), który jednak ze względu na ogromną wartość krajowego PKB klasyfikuje się w powyższym rankingu na dalszej pozycji. Na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej, polski sektor bankowy wygląda raczej skromnie. Jak wskazują dane Europejskiego Banku Centralnego wartość aktywów sektora bankowego w Polsce w relacji do PKB wynosi zaledwie 88%. Wynik ten daje czwartą od końca lokatę – niższy współczynnik obserwować można jedynie na Łotwie (75%), Litwie (67%) i w Rumunii (50%).

Stosunek kredytów do depozytów

Stosunek kredytów do depozytów

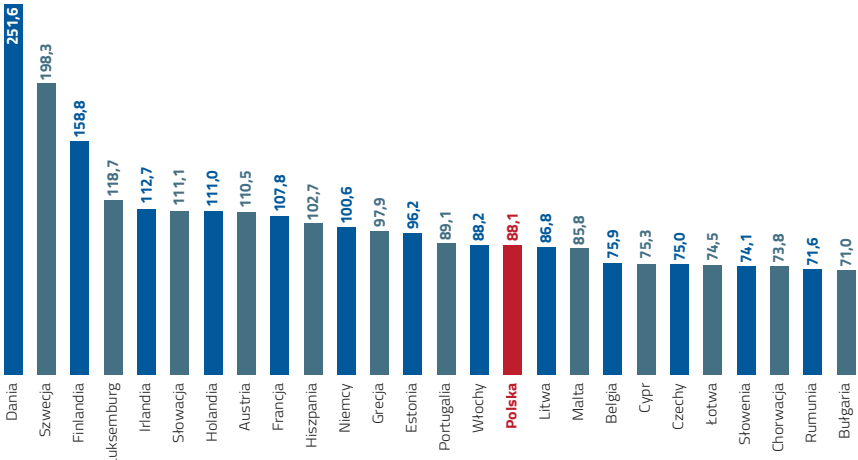

Dane EBC, I kw. 2020

Stosunek kredytów do depozytów jest istotnym dla sektora bankowego wskaźnikiem, który pomaga w ocenie stabilności źródeł finansowania banków. Relacja ta pokazuje, jaka część portfela kredytów ma pokrycie w depozytach, które mogą być uznane za stabilne źródło pozyskiwania kapitału. Optymalny poziom wskaźnika w zależności od gospodar-

ki nie powinien przekraczać 100%, gdyż powyżej tej wartości konieczne jest poszukiwanie zewnętrznego finansowania (np. poprzez wsparcie banku centralnego). Z kolei niska relacja kredytów do depozytów wskazywać może na problem nadpłynności banków. Jak wynika z danych Europejskiego Banku Centralnego zdecydowana większość sektorów bankowych krajów Unii Europejskiej charakteryzuje się wyższą wartością depozytów niż kredytów, co świadczy o stabilności europejskiego systemu bankowego. Wśród krajów, których wskaźnik nieznacznie przekracza 100% należy przede wszystkim wymienić kraje, w których wartość udzielonych kredytów jest najwyższa, w tym Niemcy (100,6%), Francję (107,8%), Hiszpanię (102,7%), czy Holandię (111%). W Polsce według danych EBC stosunek kredytów do depozytów wynosi 88,1%.

Jednym z najważniejszych skutków pandemii dla sektora bankowego w Polsce jest znaczny wzrost płynności. W pierwszym półroczu depozyty polskich banków urosły o 210 mld zł, do 1,69 bln zł, co oznacza wzrost o 14% (rok do roku zwiększyły się o 18%). Z kolei w analogicznym okresie kredyty urosły zaledwie o 30 mld zł, do 1,44 bln zł, czyli o 2%. W efekcie tych zmian wskaźnik kredytów do depozytów spadł do najniższego od kilkunastu lat poziomu 85,5%, wzmacniając i tak już wysoką wcześniej nadpłynność sektora bankowego.

Kredyty mieszkaniowe

Udział kredytów na cele mieszkaniowe w ogóle portfela kredytowego

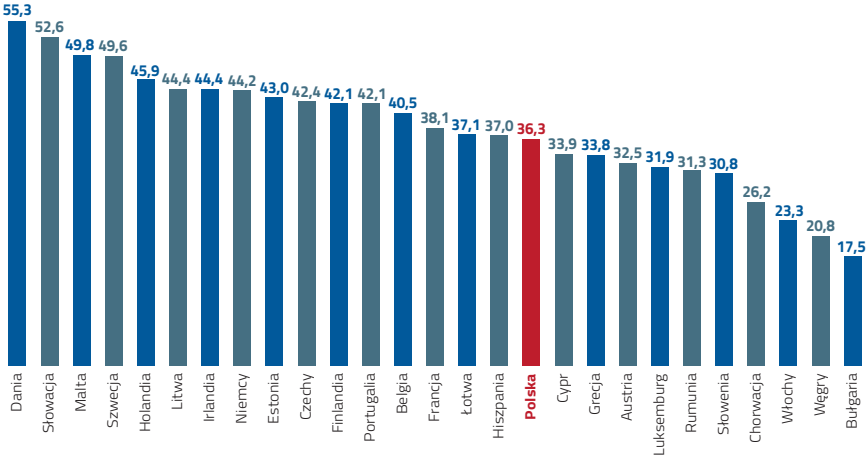

Źródło: Dane EBC, czerwiec 2020

Analizując portfel kredytowy sektora bankowego warto zwrócić uwagę na udział kredytów mieszkaniowych w stosunku do całego portfela kredytowego banków. Według danych Europejskiego Banku Centralnego najwyższy udział kredytów mieszkaniowych charakteryzuje sektor bankowy w Danii i na Słowacji, gdzie stosunek ten przekracza 50%. W Polsce współczynnik ten wynosi 36,3%, co klasyfikuje nasz kraj w środku europejskiej stawki. Najniższy udział kredytów hipotecznych w swoim portfelu posiadają banki we Włoszech (23,3%), na Węgrzech (20,8%) i w Rumunii (17,5%).

W Polsce wpływ pandemii na rynek kredytowy może dodatkowo pogłębić problemy związane z mieszkalnictwem. Zaostrzenie przez banki wymogów kredytowych, w tym zwiększenie minimalnego progu kapitałowego przy zaciąganiu kredytu hipotecznego, może spowodować istotne ograniczenie akcji kredytowej. Na zagrożenie związane z tak zwanym *credit crunch* wskazujemy szerzej także w kolejnych rozdziałach.

Udział kredytów walutowych

Udział kredytów w walutach obcych

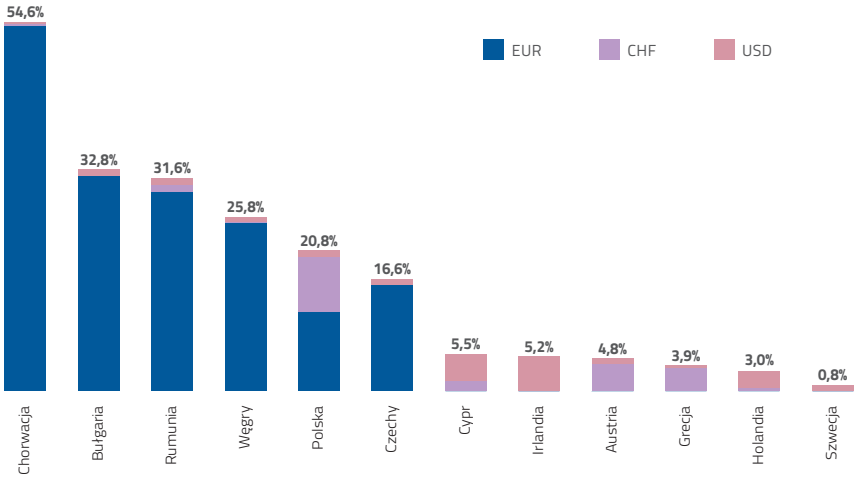

Źródło: Dane EBC, I kw. 2020

Wciąż istotnym dla krajowego sektora bankowego obszarem jest wskaźnik kredytów walutowych. Analizując dane dotyczące kredytów mieszkaniowych warto odnotować także fakt, iż całościowy udział zobowiązań w walutach obcych chociaż konsekwentnie spada, w Polsce jest jednak wciąż wysoki. Według danych Europejskiego Banku Centralnego, co

piąty kredyt w Polsce jest wyrażony w walucie obcej, z czego aż 8,2% wszystkich kredytów to kredyty we franku szwajcarskim. Wśród innych krajów Unii Europejskiej o wysokim stosunku kredytów w walucie innej niż krajowa należy wskazać Chorwację (54,6%) oraz Bułgarię (32,8%), które ze względu na swoje aspiracje wejścia do strefy euro już w 2023 posiadają znaczny udział zobowiązań wyrażonych w euro.

Zatrudnienie w sektorze bankowym

Pracownicy sektora bankowego (w tys. osób)

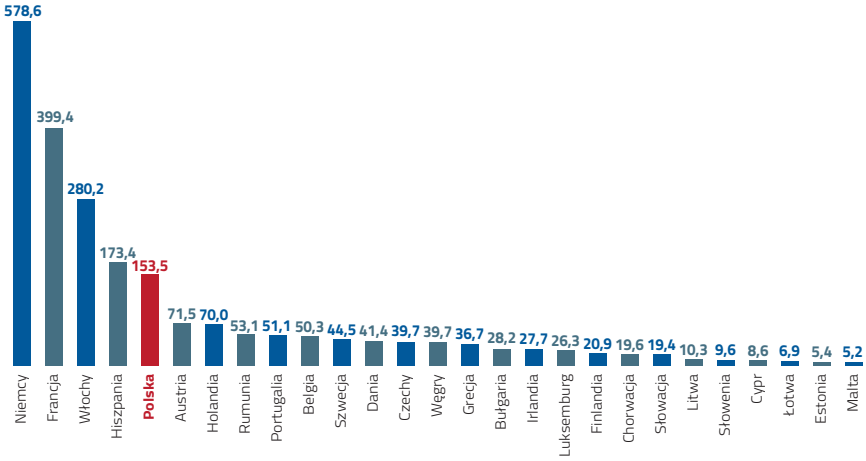

Źródło: Dane EBC (2019) oraz KNF (II kw. 2020)

Pomimo, iż polski sektor bankowy pod względem kreowanych miejsc pracy jest wciąż jednym z pięciu największych sektorów w Unii Europejskiej, to nie sposób pominąć zachodzących zmian i tendencji spadkowych. W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba zatrudnionych w sektorze bankowym spadła niemalże o jedną piątą, z poziomu niespełna 180 tysięcy w 2010 roku do niewiele ponad 153 tys. na koniec czerwca 2020. Zaledwie w ciągu ostatniego roku z pracą w bankach pożegnało się ponad 6 tys. osób. Zgodnie z najnowszymi danymi Komisji Nadzoru Finansowego, obecnie więcej osób pracuje w centralach banków (79 tys.), niż w sieci placówek na terenie kraju (73 tys.). Jak wskazują dane Europejskiego Banku Centralnego zatrudnienie w bankowości znaczącą zwiększyło się jedynie w Niemczech (578,6 tys. – wzrost o 14 tys.) oraz we Włoszech (280,2 tys. – wzrost o 6 tys.).

Wskaźnik rentowności banków (ROE)

Wartość wskaźnika ROE w 2019

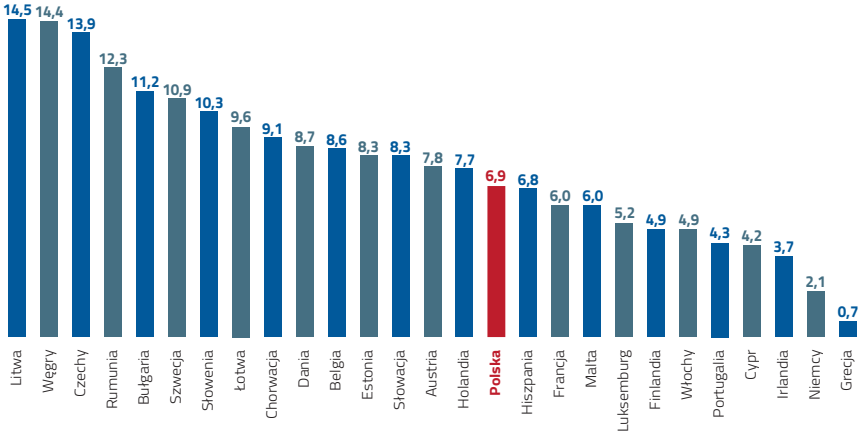

Źródło: Dane EBC

Wskaźnik ROE określający poziom rentowności od kapitału własnego jest jednym z głównych wyznaczników opłacalności operacyjnej danego podmiotu gospodarczego. Im wyższa wartość ROE tym zyski w danej branży są wyższe, a tym samym opłacalność

Prognoza wartości wskaźnika ROE w perspektywie 2022

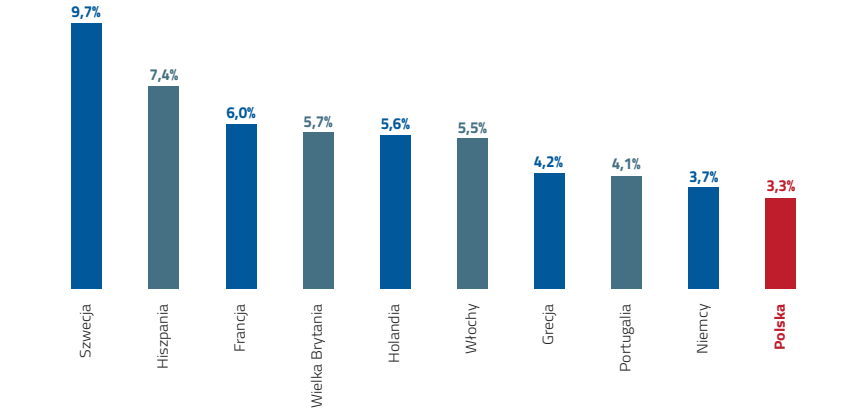

Źródło: Opracowanie własne na podstawie prognozy Oliver Wyman, danych EBC oraz danych mBank

inwestycyjna jest większa. W sektorze bankowym, zarówno tym europejskim, jak i polskim w ciągu ostatnich kilku lat na niską wartość wskaźnika ROE mocno wpływały coraz większe obowiązki regulacyjne, a także ogromne obciążenia podatkowe banków. Jak wskazują dane Europejskiego Banku Centralnego średnia wartość wskaźnika ROE dla Unii Europejskiej na koniec 2019 roku wynosiła 7,8%. Średnia ta jest także wyższa od wyniku polskiego sektora bankowego na poziomie 6,9%, co klasyfikuje Polskę dopiero w drugiej części rankingu. Co interesujące znacznie wyższe zyski notują natomiast kraje naszego regionu np. Litwa (14,5%), Czechy (13,9%) czy Węgry (14,4%), które w porównaniu do Polski posiadają niemal dwukrotnie wyższy poziom wskaźnika ROE. Najniższa zyskowność sektora bankowego podobnie jak w roku ubiegłym odnotowana została w Niemczech (2,1%) oraz Grecji (0,7%).

Wartym odnotowania jest fakt systematycznego spadku wartości wskaźnika ROE dla polskiego sektora bankowego. Jeszcze w 2007 roku wskaźnik ten wynosił 22,5%, a na przestrzeni nieco ponad dekady spadł on do obecnego poziomu niespełna 7%. Wzrost sektora bankowego w ostatnich latach miał charakter ekstensywny – wzrost aktywów banków związany był z konsumowaniem własnej rentowności. Z kolei spadek rentowności doprowadził do sytuacji, w której większość banków posiadała zwrot z kapitału niższy od kosztów pozyskania kapitału – co pozbawiło te banki możliwości pozyskania inwestorów. W efekcie tych zmian nastąpiło rozwarstwienie sektora bankowego, gdzie kilka największych banków utrzymało wysokie parametry rentowności, natomiast pozostałe banki zaczęły szybko ją obniżać. Według prognoz analityków mBanku już w 2020 roku wskaźnik ROE sektora bankowego może obniżyć się nawet do 3,3% co z pewnością umiejscowiłoby polski sektor bankowy jako jeden z najmniej rentownych w całej Unii Europejskiej.

Wpływ kryzysu epidemiologicznego na wyniki polskich banków

Historyczne i prognozowane zyski netto sektora bankowego (wartość w mld zł)

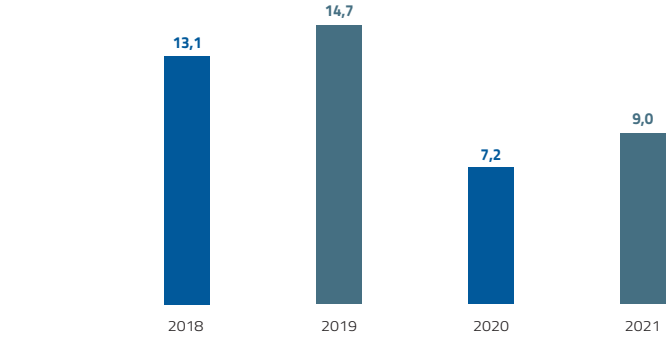

Źródło: Dane ZBP

Poziom ROE przekłada się na wyniki sektora bankowego. Obciążenia krajowego sektora bankowego połączone z wpływem pandemii zdecydują o poziomie wyników banków który w 2020 roku może być najniższy od 2004 roku.

Obecna wartość wskaźnika rentowności klasyfikuje się także nisko w porównaniu z zyskownością w innych branżach gospodarki. Jak wynika z europejskich i amerykańskich indeksów sektorowych na wyższy ROE można liczyć w branży związanej z żywnością, telekomunikacji czy produkcji przemysłowej. Z kolei średnia rentowność dla sektora IT (29,3%) jest ponad czterokrotnie wyższa niż dla sektora bankowego.

Zwrot na kapitale (ROE) – w ujęciu historycznym

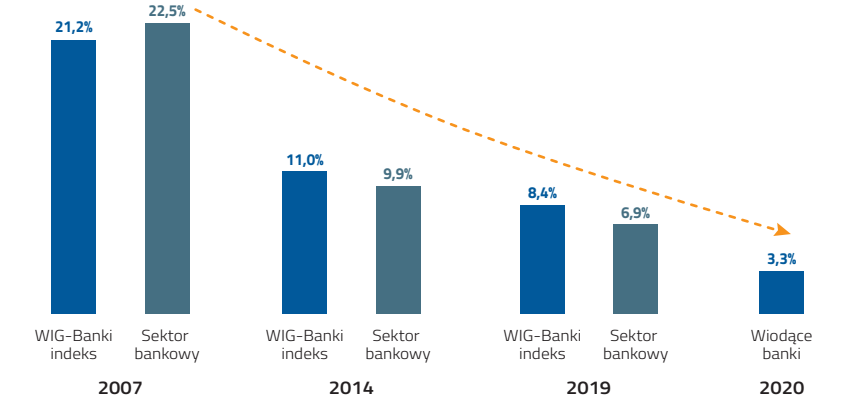

Źródło: mBank na podstawie danych KNF, Bloomberg, konsensusu rynkowego dla banków

Zapłacony podatek CIT (w mln)

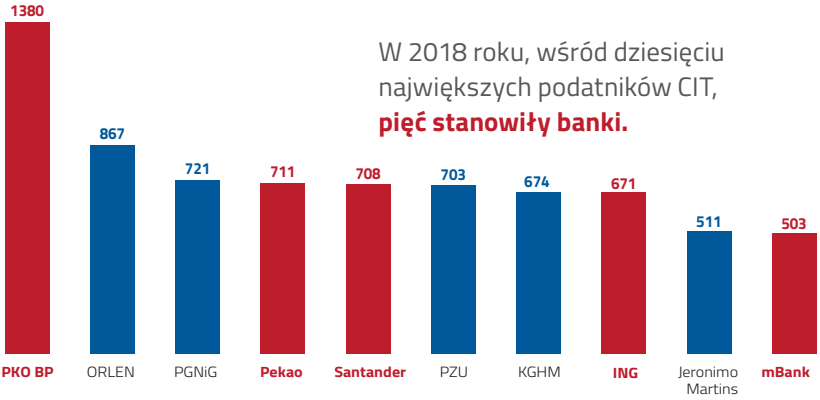

W 2018 roku, wśród dziesięciu największych podatników CIT, **pięć stanowiły banki.**

Źródło: Ministerstwo Finansów

Na niski poziom rentowności polskich banków wpływ przede wszystkim mają wysokie obciążenia podatkowe oraz regulacyjne. Obecny kryzys gospodarczy z pewnością dodatkowo obciąży kondycję banków, a istotnym elementem wpływu na wyniki banków będą miały zakładane rezerwy związane z prognozowanym wzrostem wskaźnika kredytów nieregularnych (NPL – ang. Non-performing loans).

Wartość wskaźnika NPL

Prognozowana wartość wskaźnika NPL, czyli udziału kredytów nieregularnych w ogóle zobowiązań, w perspektywie najbliższych kilku lat ulegnie zdecydowanemu wzrostowi. W krajach, które już wcześniej borykały się z wysokim odsetkiem kredytów zagrożonych, takich jak Grecja, czy Cypr wskaźnik ten może wzrosnąć nawet do poziomu odpowiednio 53% i 33,2%. Na przestrzeni zaledwie najbliższych dwóch lat średnia dla całej Unii Europejskiej wzrośnie dwukrotnie z poziomu niecałych 5% do ponad 10%. Na uwagę zasługuje jednak fakt, iż o ile w wielu krajach europejskich w ostatnich kilku latach udało się wskaźnik NPL wyraźnie zmniejszyć (dla przykładu w 2019 roku: Niemcy 1,3%, Francja 2,5%, Węgry 1,5%), o tyle w Polsce pozostawał on na wciąż nieco wyższym poziomie. Obecnie, uwzględniając wpływ kryzysu gospodarczego, poziom ten może urosnąć nawet do 8,3% (z obecnego 6,1%).

Wartość wskaźnika NPL

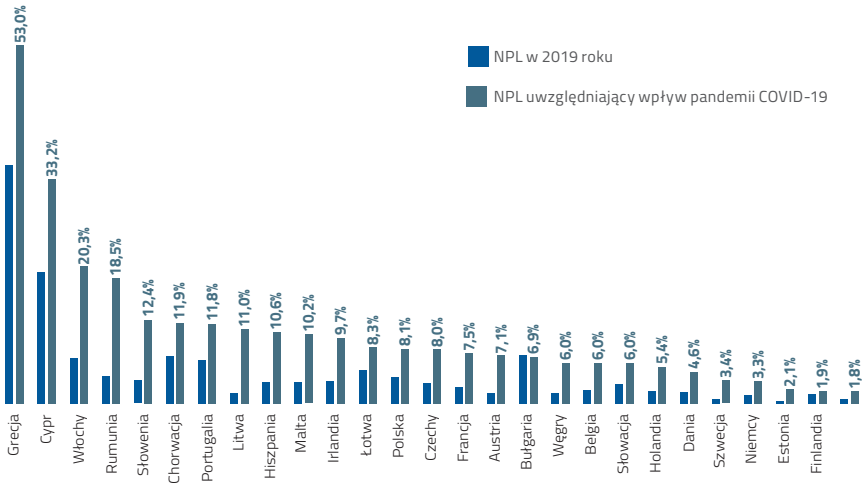

Źródło: NPL Markets

Prognozowane wskaźniki kredytów zagrożonych dla wybranych krajów na podstawie scenariuszy makroekonomicznych MFW (2020).

Covid Maximum odnosi się do prognozy na lata 2020-2021, a historyczny do 1998-2019.

	Historyczny poziom NPL (%) odnosi się do okresu 1998-2019	**COVID Max NPL (%)** poziom odnosi się do prognozy na lata 2020-2021
Grecja	35,2%	53,0%
Cypr	19,4%	33,2%
Włochy	6,7%	20,3%
Rumunia	4,1%	18,5%
Słowenia	3,4%	12,4%
Chorwacja	7,0%	11,9%
Portugalia	6,5%	11,8%
Litwa	1,5%	11,0%
Hiszpania	3,2%	10,6%
Malta	3,2%	10,2%
Irlandia	3,3%	9,7%
Łotwa	5,0%	8,3%
Polska	3,9%	8,1%
Czechy	3,1%	8,0%

	Historyczny poziom NPL (%) odnosi się do okresu 1998-2019	**COVID Max NPL (%)** poziom odnosi się do prognozy na lata 2020-2021
Francja	2,5%	7,5%
Austria	1,6%	7,1%
Bułgaria	7,2%	6,9%
Węgry	1,5%	6,0%
Belgia	2,0%	6,0%
Słowacja	2,9%	6,0%
Holandia	1,9%	5,4%
Dania	1,7%	4,6%
Szwecja	0,6%	3,4%
Niemcy	1,3%	3,3%
Estonia	0,4%	2,1%
Finlandia	1,4%	1,9%
Luksemburg	0,7%	1,8%

Źródło: NPL Markets

WPŁYW PANDEMII NA KONDYCJE BANKÓW – BADANIE WŚRÓD BANKOWCÓW

Wzrost udziału kredytów zagrożonych to jeden z czynników negatywnego wpływu pandemii na sektor bankowy. Potwierdzają to badania wśród bankowców zrealizowane przez Związek Banków Polskich w lipcu bieżącego roku. Jak wskazuje aż 87% respondentów pandemia będzie miała znaczny negatywny wpływ na kondycję sektora bankowego. Pomi-

mo tego, wciąż dominującym nastrojem jest jednak optymizm. W opinii aż 66% pytanych bankowców, banki w Polsce są dobrze lub doskonale przygotowane do działania w czasie epidemii koronawirusa.

Czy uważa Pan/Pani że konsekwencje epidemii koronawirusa wpłyną na sytuację i kondycję banków działających w Polsce?

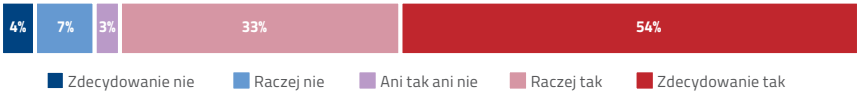

W jakim stopniu Pana/Pani zdaniem banki w Polsce są przygotowane do działania w czasie epidemii koronawirusa?

Źródło: Badanie ZBP, Monitor Bankowy, Lipiec 2020

Obciążenia sektora bankowego

Jedną z największych barier rozwojowych polskiego sektora bankowego są wysokie obciążenia. Jeszcze przed wybuchem pandemii wirusa COVID-19 sektor bankowy w Polsce był pod wpływem wysokich obciążeń zewnętrznych. Wśród najważniejszych z nich wymienić można:

- opłaty na BFG – ok. 3 mld zł rocznie;
- podatek bankowy – ok. 4 mld zł rocznie;
- stworzenie pakietu pomocowego, skierowanego do kredytobiorców walutowych – koszt ok. 1 mld zł;
- utworzenie funduszu wsparcia kredytobiorców – koszt ok. 600 mln zł;
- pokrywanie kosztów wypłaty środków gwarantowanych - SKOK, SK Bank – ok. 5 mld zł.

Biorąc pod uwagę wyłącznie obciążenia podatkowe sektora bankowego – podatek dochodowy oraz podatek bankowy – w ubiegłym roku banki zapłaciły łącznie niespełna 10 mld zł z tytułu podatków do budżetu państwa. Tym samym efektywna stawka podatkowa dla sektora bankowego w Polsce wyniosła w 2019 roku 40%. Dla porównania jeżeli chodzi o czołowego gracza polskiej branży paliwowej – stawka ta wynosiła 20%, branży spożywczej – 18%, a dla firmy sektora IT – 7%.

Obciążenia podatkowe banków

mld PLN

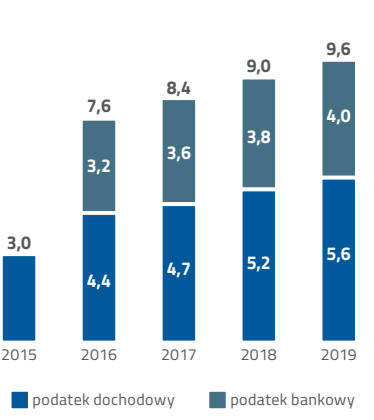

Efektywna stawka podatkowa

2019 rok

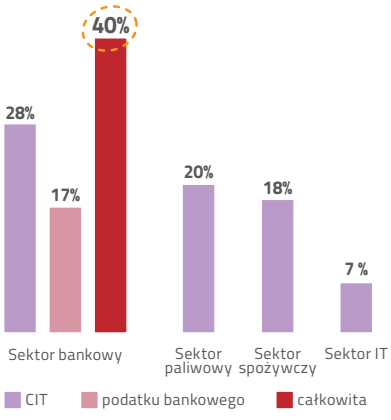

Źródło: mBank na podstawie danch KNF, skonsolidowanych sprawozdań finansowych spółek

Efektywna stopa podatkowa polskich banków (%)

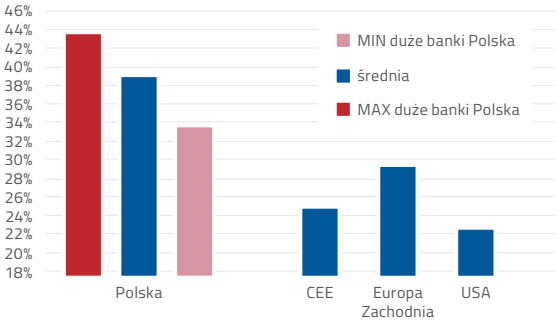

Źródło: Związek Banków Polskich

Warto zauważyć także, iż efektywna stopa podatkowa w Polsce jest znacznie wyższa niż w krajach Europy Zachodniej, gdzie średnia wynosi około 30%. Jeszcze niższe podatki odprowadzają kraje naszego regionu, których średnia stawka podatkowa oscyluje w granicach 25%. To wszystko wpływa na znacznie niższą atrakcyjność polskiego sektora bankowego, a także na ograniczone możliwości banków do przeciwdziałania negatywnym skutkom obecnego kryzysu gospodarczego.

Struktura kosztów sektora bankowego

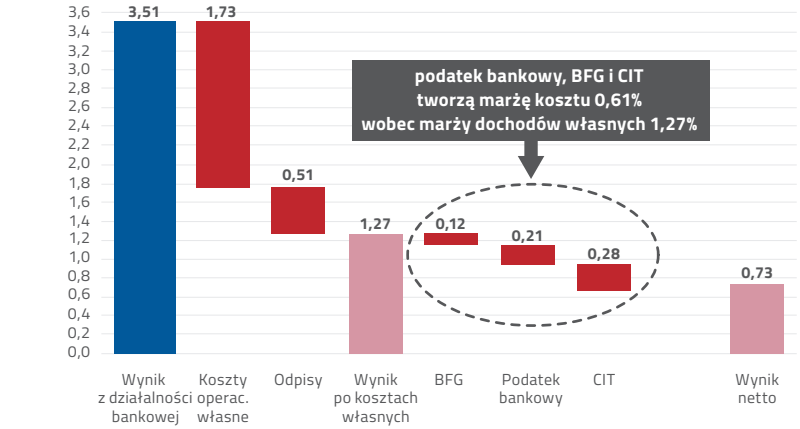

Źródło: opracowanie ZBP, dane JP Morgan

Tabela przedstawia poziom dodatkowego podatku bankowego, który w większości krajów został wprowadzony po kryzysie w latach 2007–2009. Pomimo iż w Polsce kryzys finansowy nie miał swych źródeł w sektorze bankowym, to wdrożony podatek bankowy mocno obciążył wyniki banków. Warto podkreślić, że banki także w tamtym okresie trwale i stabilnie wspierały gospodarkę.

Kraj	Stawka podatkowa	Data wprowadzenia
Austria	0%–0,258%	2011
Belgia	0,132%	2012
Francja	0,25%	2011
Grecja	0,6%	1975
Węgry	0,15%–0,2%	2010
Islandia	0%–0,376%	2011
Łotwa	0,36%	2011
Holandia	0%–0,044%	2012
Polska	0,44%	2016
Portugalia	0,05%	2011
Słowacja	0,2%	2011
Słowenia	0,1%	2011
Szwecja	0,036%	2009
Wielka Brytania	0%–0,15%	2011

Źródło: Dane Bloomberg

Ryzyko credit crunch

W Polsce jeszcze w ubiegłym roku można było obserwować dynamiczny wzrost praktycznie we wszystkich obszarach rynku kredytowego. Gwałtowna zmiana realiów gospodarczych sprawiła, iż dzisiaj analitycy coraz częściej wskazują wysokie ryzyko załamania się akcji kredytowej tzw. credit crunch.

> **Credit crunch** to zjawisko nadmiernego ograniczenia dostępności kredytu, zarówno od strony podaży kredytu, jak i od strony popytu na kredyt ze strony podmiotów sektora niefinansowego, zwłaszcza sektora przedsiębiorstw.

Według analiz przeprowadzonych przez Związek Banków Polskich ograniczenie akcji kredytowej w najbliższych kwartałach będzie związane ze wzrostem ryzyka finansowego i spodziewanymi przez banki stratami kredytowymi. Zagrożeniem ze strony klientów będą zaburzenia płynności finansowej większości podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych, a zatem ich zdolności do generowania przepływów pieniężnych oraz obsługi zobowiązań. Na niebezpieczeństwo to wskazał również Komitet Stabilności Finansowej, który zauważył, iż ryzyko kredytowe istotnie wzrosło we wszystkich kategoriach kredytów, a jego siła i charakter sprawiają, iż może mieć ono niekorzystny wpływ na sferę realną gospodarki i w konsekwencji także na system finansowy.

Nie jest to pierwsza taka sytuacja w sektorze bankowym – przykładowo ze zjawiskiem credit crunch polski sektor bankowy miał do czynienia w II połowie 2008 r. W rezultacie kredytowanie gospodarstw domowych spadło wówczas o 25%, a przedsiębiorstw nawet o 33%. Szacuje się, iż to ograniczenie zmniejszyło PKB Polski o 1 punkt procentowy (ogółem PKB Polski zmniejszył się wówczas z 5,0% w 2008 r. do 1,7% w 2009 r.). Analizy przeprowadzone na obecnym etapie wskazują jednak na głębsze konsekwencje gospodarcze ograniczenia przez banki akcji kredytowej w porównaniu do tych obserwowanych w roku 2008.

Odnotowany w 2008/09 scenariusz zaczyna się powtarzać. Według ankiet NBP dot. sytuacji na rynku kredytowym - banki już w I kwartale 2020 r. dokonały zaostrzenia polityki kredytowej we wszystkich segmentach rynku. Dla przykładu skala zacieśnienia polityki kredytowej dla przedsiębiorstw dokonana w I kwartale 2020 r. była największa od połowy 2009 r. Tendencje te były także kontynuowane w II kwartale 2020 r. - pełnym okresie obowiązywania obostrzeń, związanych z pandemią koronawirusa. Zdecydowana większość banków

znacznie zaostrzyła kryteria polityki kredytowej oraz warunki udzielania kredytów. Znacząco obniżył się popyt na kredyt – zwłaszcza ze strony małych i średnich przedsiębiorstw i popyt na kredyty konsumpcyjne. Warto zauważyć jednak, iż zaostrzanie kryteriów kredytowych nie jest specyfiką polskiego rynku. W II kw. 2020 wystąpiło ono w całej strefie euro, a na III kw. 2020 zapowiedziane jest jeszcze większe zaostrzenie warunków kredytowania.

Związek Banków Polskich opracował w tym zakresie pakiet rozwiązań regulacyjnych, których wprowadzenie wpłynęłoby pozytywnie na akcję kredytową. Pakiet ten odnosi się m.in. do modyfikacji wymogów dotyczących udzielania kredytów, zwiększenia dostępności zabezpieczeń kredytowych po stronie przedsiębiorstw, wsparcia programu Zielony Ład i transformacji energetycznej Polski, modyfikacji zakresu obciążeń sektora bankowego w tym tych bezpośrednio odnoszących się do produktów kredytowych, usprawnienia procesu dochodzenia roszczeń i restrukturyzacji czy też utworzenia instytucji typu Asset Management Company.

Postulowane zmiany o charakterze systemowym wymagają poniesienia kosztów niewspółmiernie niższych od skutków credit crunch dla gospodarki, a udzielone w ten sposób wsparcie pozwoli na przynajmniej częściowe zminimalizowanie skutków kryzysu gospodarczego w tych obszarach, w których funkcjonowanie jest uzależnione od regulacji wewnętrznych, a nie od sytuacji na rynkach światowych.

Działania banków w okresie COVID-19

Podobnie jak w okresie minionych kryzysów gospodarczych, tak i teraz priorytetem dla sektora bankowego jest wspieranie i wzmacnianie rozwoju gospodarczego. Polski sektor bankowy dodatkowo w ostatnim czasie odpowiada za inicjowanie programów o charakterze pomocowym, które bezpośrednio przekładają się nie tylko na wymiar materialny, ale również społeczny. Jako odpowiedź na epidemię koronawirusa COVID – 19, polskie banki już w pierwszym etapie podjęły szeroką akcję realnej, finansowej pomocy klientom indywidualnym i firmom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji ekonomicznej. Sektor bankowy potraktował te działania jako wspólną i priorytetową inicjatywę. W zaledwie 4 miesiące licząc od początku kwietnia z rozwiązań dotyczących zawieszenia spłaty kredytów skorzystało ponad milion klientów indywidualnych i ponad 110 tys. ze strony przedsiębiorców. Dodatkowo w ofercie dla przedsiębiorców uruchamiane są także odpowiednie linie kredytowe i systemy poręczeń. Od początku kwietnia uruchamianie są także finansowania przedsiębiorców oraz jednostek samorządu terytorialnego, wykorzystujące środki krajowe i unijne. Te wspólne programy nie ograniczyły jednakże działań bezpośrednio realizowanych przez banki, w tym przede wszystkim wsparcie służby medycznej oraz osób,

SEKTOROWE MORATORIUM KREDYTOWE	
Indywidualni, mikro i mali przedsiębiorcy	odroczenie spłat rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych w trybie automatycznym i uproszczonym lub uproszczonym maksymalnie na 6 miesięcy (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
średni przedsiębiorcy	odroczenie spłat rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych maksymalnie na 6 miesięcy – dla rat kapitałowych, 3 miesięcy – dla rat kapitałowo-odsetkowych (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
duzi przedsiębiorcy	odroczenie spłąt rat kapitałowych maksymalnie na 6 miesięcy (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
INNE DZIAŁANIA POMOCOWE SEKTORA BANKOWEGO	
produkty odnawialne które nie spełniają standardowych warunków odnowienia do 30 września 2020 r. (kredyty w rachunku, karty kredytowe)	odnowienie w trybie uproszczonym w uzgodnieniu z klientem na okres maksymalnie 6 miesięcy (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
produktu leasingowe (w ramach grupy kapitałowej danego banku)	odroczenie lub obniżenie spłaty raty leasingowej (części kapitałowej), na uzgodniony z klientem okres, maksymalnie 6 miesięcy (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
produkty faktoringowe (w ramach grupy kapitałowej danego banku)	odroczenie spłąty należnej od klienta na uzgodniony okres, maksymalnie 6 miesięcy (niezależnie od liczby złożonych wniosków)
DOTYCHCZASOWE EFEKTY POZAUSTAWOWYCH DZIAŁAŃ POMOCOWYCH SEKTORA BANKOWEGO	
• zawieszenie spłat ponad 1 miliona kredytów udzielonych konsumentom (stan na czerwiec 2020 r.) • zawieszenie spłat ponad 110 tysięcy kredytów udzielonych przedsiębiorcom (stan na czerwiec 2020 r.) • oferowanie narzędzi pomocowych dla kientów sektora bankowego zostało przedłużone do 30 września 2020 r.	

Źródło: Opracowanie własne ZBP

które zachorowały. Dzięki wsparciu sektora bankowego możliwym było zakupienie tysięcy testów na obecność koronawirusa, wsparcie finansowe szpitali, pomoc logistyczna czy też zakupienie nowoczesnych urządzeń diagnostycznych. Banki podejmując inicjatywy samodzielnie, zachęcają także swoich pracowników do aktywnego uczestnictwa w kreowaniu działań m.in. poprzez możliwość wyboru kluczowych programów pomocy.

Przykładowe akcje społeczne inicjowane przez sektor bankowy w pierwszych tygodniach pandemii:

- Zakup badań na obecność SARS-CoV-2, które pozwoliły na wykonanie ponad 10 000 testów
- Ponad 30 mln zł w ramach bezpośrednich darowizn dla szpitali oraz fundacji na pokrycie bieżących potrzeb związanych z epidemią
- Ponad 100 tys. zakupionych i przekazanych maseczek w ramach wsparcia służb medycznych
- 20 pojazdów do użytku Głównego Inspektoratu Sanitarnego i szpitali oraz sfinansowanie kilkuset przejazdów w ramach wspieranej akcji Taxi dla Zdrowia.

Wyzwania polskiej gospodarki

Okres COVID stanowi istotny punkt zwrotny nie tylko w kontekście rozwoju wielu branż czy przedsiębiorstw, ale jest także szczególnym momentem szerokiej diagnozy kierunków i możliwości rozwojowych wynikających z potencjału każdego kraju. Transformacja cyfrowa, komunikacja, transport, usługi zdrowotne, robotyzacja stanowią jedynie ułamek branż, w których struktury i strategie biznesowe wymagały redefinicji. By polska gospodarka mogła dalej się rozwijać należy nieustannie poszukiwać nowych kierunków wzrostu, wzmacniać posiadany potencjał ekonomiczny oraz ograniczać obszary ryzyka, które mogą przyczynić się do powstania kryzysów. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kilka obszarów, które w perspektywie najbliższych lat mogą być źródłem wzrostu polskiej gospodarki lub wprost przeciwnie - przyczynić się do jej stagnacji.

Rozwój i modernizacja MŚP

Ważnym elementem na drodze ku rozwojowi gospodarczemu jest wsparcie polskiego sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Mimo powszechnie funkcjonującego

Segment MŚP posiada istotną rolę gospodarczą w Polsce i powinien być silnie wspierany

Pod względem liczby MŚP na 1000 mieszkańców Polska zajmuje odległe miejsce w UE

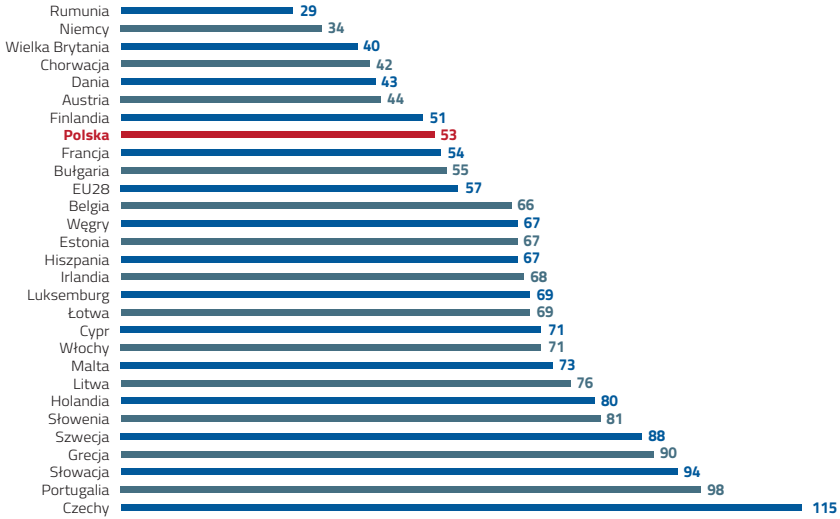

Źródło: Dane Eurostat

przekonania o wysokiej liczbie polskich przedsiębiorstw na tle innych państw Europy polski sektor MŚP jest klasyfikowany jako jeden z mniejszych. Biorąc pod uwagę liczbę przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców danego kraju Polska z wynikiem 53 klasyfikowana jest nawet poniżej średniej unijnej, która wynosi 57. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wysoką pozycję naszych wschodnich sąsiadów – Czech i Słowacji, gdzie liczba MŚP jest niemal dwukrotnie większa.

Również w zakresie wydatków na badania i rozwój polskie przedsiębiorstwa wciąż nadrabiają zaległości względem innych państw. Pomimo, iż w ciągu ostatnich 10 lat wzrost na-

Badania i rozwój w UE daleko od celów Europa 2020

Wydatki na badania i rozwój w krajach UE (w proc. PKB)

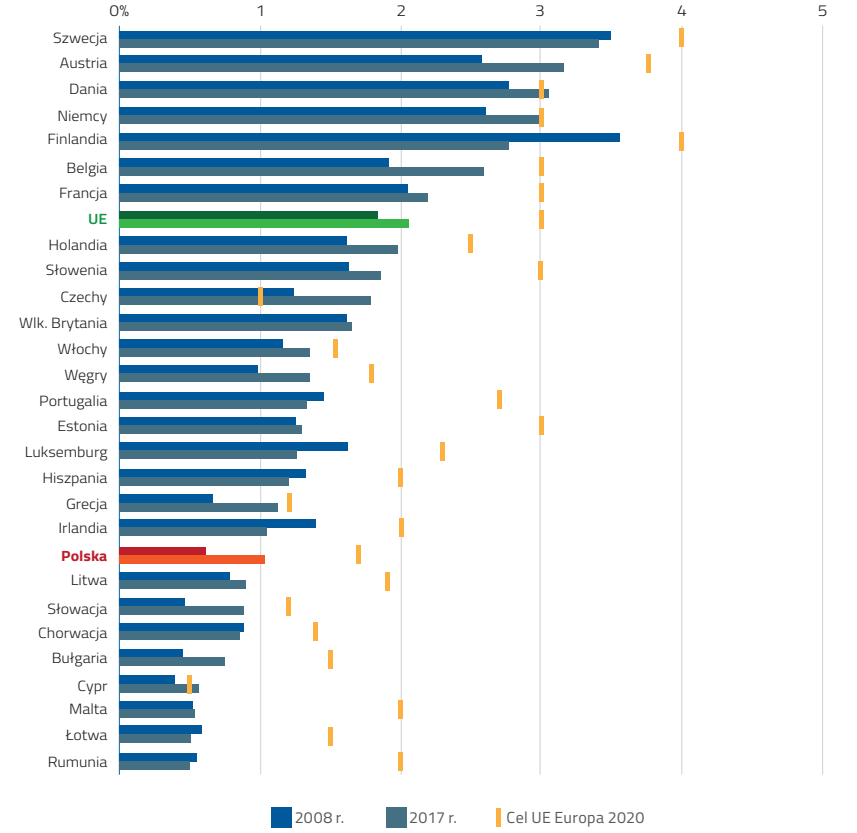

Źródło: Dane Eurostat

kładów na ten obszar podwoił się, to wciąż wydatki na B+R są jednymi z najniższych w Europie. Pod tym względem Polskę wyprzedzają nie tylko wysoko rozwinięte gospodarki, ale także takie kraje jak Grecja, Węgry, Słowenia czy Czechy. Jeszcze większy dystans dzieli krajowe przedsiębiorstwa od poziomu inwestycji w Szwecji, Austrii i Danii oraz Niemczech – we wszystkich tych krajach poziom finasowania B+R jest trzykrotnie większy niż w Polsce.

Polskie MŚP wymagają doinwestowania

Dotychczas wartość dodana polskich MŚP rosła relatywnie wolno, na co wskazywać może fakt, iż skumulowany roczny wskaźnik wzrostu w latach 2008–2017 wyniósł zaledwie 8,2%.

MŚP – zmiana wartości dodanej w latach 2008–2017 (w %)

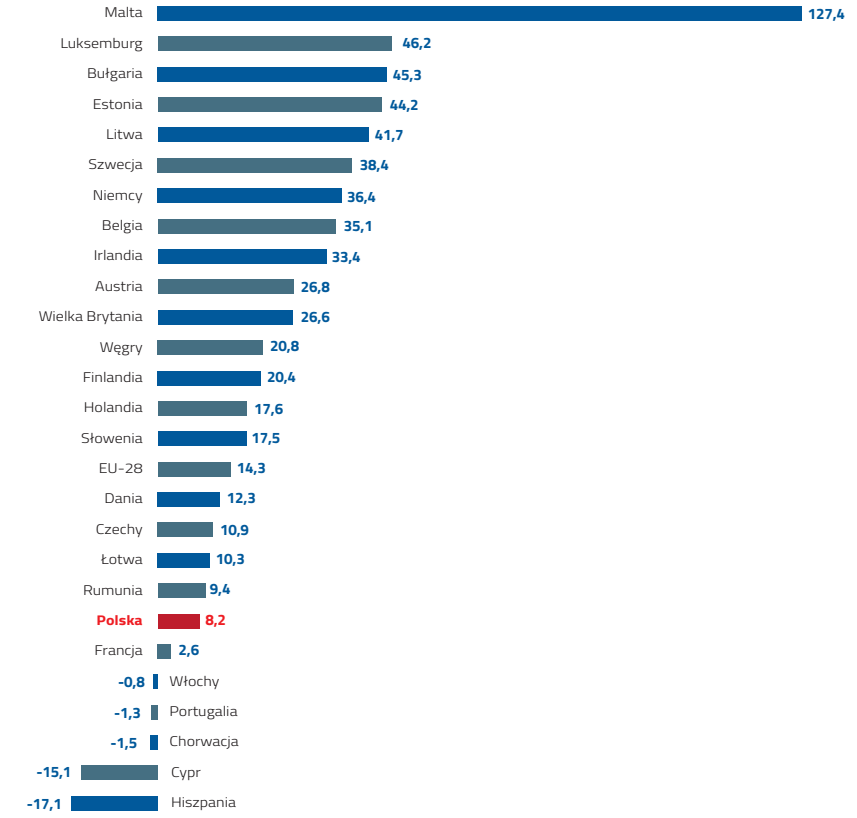

Źródło: Dane Eurostat

Wskaźnik ten jest zdecydowanie niższy od większości gospodarek europejskich. W 2018 roku największy udział w wartości dodanej polskiej gospodarki miał przemysł (25%), handel (17,6%), budownictwo (7,7%) i transport (7,1%), jednakże co gorsza – kolejność ta nie zmienia się od dziesięcioleci. Dla porównania według danych za 2009 rok było to kolejno: 25%, 18,7%, 8,5%, 5,6%.

Robotyzacja i automatyzacja przemysłu

Kolejnym wyzwaniem, stojącym przed krajowymi przedsiębiorstwami, jest automatyzacja i robotyzacja procesów. Należy mieć na uwadze znaczący wzrost potrzeby modernizacji przedsiębiorstw na przestrzeni kolejnych lat. W dłuższej perspektywie modernizacja krajowej gospodarki może przynieść wymierne korzyści, a dzięki automatyzacji i wynikającemu z niej wzrostowi produktywności w 2030 r. PKB Polski może być wyższy aż o 15%. Średni roczny wzrost gospodarczy w latach 2020-2030 może być wyższy z tego tytułu o ponad 1 pkt proc. Odsetek czynności, które w rzeczywistości zostaną zautomatyzowane, zapewne będzie jednak niższy ze względu na bariery technologiczne, gospodarcze, legislacyjne i społeczne.

Często stosowanym w branży robotyki wskaźnikiem jest gęstość robotyzacji, czyli liczba robotów przypadających na 10 tys. osób zatrudnionych w przemyśle produkcyjnym w danym kraju. W 2014 r. wskaźnik gęstości robotyzacji wynosił globalnie 58, zaś dla Polski szacowany była na poziomie około 17-18. Obecnie w najnowszej publikacji IFR podawana gęstość robotyzacji dla świata wynosi blisko 100, natomiast dla Polski - 32. Zanotowaliśmy niewątpliwie wzrost, choć w tym samym czasie nawet nasi sąsiedzi w regionie dokonali bardziej skokowych zmian.

Potencjał automatyzacji pracy w Polsce

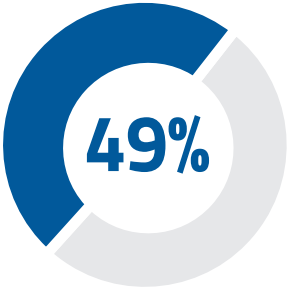

czasu pracy poświęca się na czynności, które mogą zostać **zautomatyzowane**

Źródło: Dane Forbes/McKinsey

Kluczowe liczby

13 632	roboty przemysłowe wykorzystywano w Polsce na koniec 2018 r.
42	roboty przypadają na 10 000 polskich pracowników w przetwórstwie. To wyraźniej mniej niż w Niemczech (338), Czechach (135), na Węgrzech (84)
39 proc.	polskich robotów przemysłowych pracuje w branży motoryzacyjnej
6 proc.	taki odsetek wszystkich przedsiębiorstw w Polsce korzysta z robotów przemysłowych lub usługowych i 22 proc. dużych (przy średniej w UE odpowiednio 7 proc. i 25 proc.

Źródło: Dane Polskiego Instytutu Ekonomicznego

Nowa rewolucja energetyczna

W najbliższych kilku dekadach rozwój energetyki ma opierać się na modernizacji krajowej i europejskiej gospodarki opartej o zasady porozumienia zwanego Green Deal. Porozumienie to zakłada osiągnięcie przez UE neutralności klimatycznej do 2050 r., czyli zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych i doprowadzenie do sytuacji, w której emisje tych gazów (głównie CO_2) są równoważone przez usuwanie dwutlenku węgla z atmosfery. Cele pośrednie wyznaczone są na 2030 r., a ich realizacja pozwoli na redukcję emisji na poziome 50–55% (względem poziomu z roku 1990 r.). Szansą dla takich gospodarek jak Polska są inwestycje w ekologiczne technologie i wspieranie powstawania nowych firm oraz miejsc pracy w tym sektorze gospodarki. Ponadto kraje uzależnione od paliw kopalnych mają otrzymać fundusze na transformację energetyki. Komisja Europejska planuje przeznaczenie na Europejski Zielony Ład 100 mld euro (tzw. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji) w perspektywie lat 2021–2027.

Zielony Ład obejmuje między innymi:

- nową strategię przemysłową
- projekt pierwszego europejskiego prawa klimatycznego
- nową strategię bioróżnorodności i strategię dotyczącą zalesiania
- strategię zielonego rolnictwa, która obejmie plany dotyczące ograniczenia pestycydów, nawozów i antybiotyków
- plan działania na rzecz gospodarki o obiegu zamkniętym, w tym inicjatywę dot. zrównoważonych produktów, ze szczególnym naciskiem na sektory zasobochłonne, takie jak przemysł odzieżowy, budownictwo, elektronika i tworzywa sztuczne.

Struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce – lipiec 2020 oraz prognozy 2030 i 2040

Bez sprawnie funkcjonującego sektora bankowego, zapewniającego finansowanie wysokonakładowych i długoterminowych inwestycji w OZE, rozwój gospodarczy w tym zakresie może okazać się znacznie utrudniony lub wręcz niemożliwy do osiągnięcia.

Struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce w lipcu 2020 r.

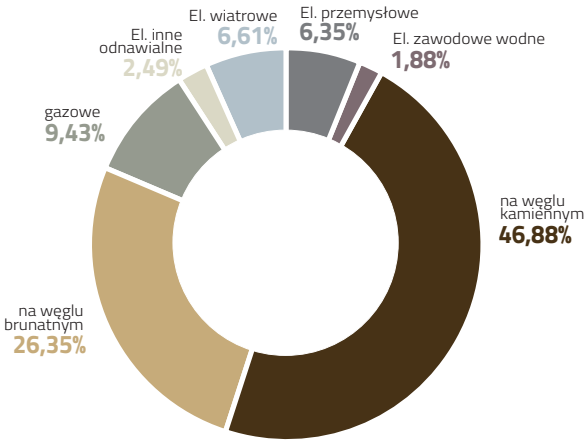

Źródło: Rynek Elektryczny

Produkcja energii elektrycznej wg źródła

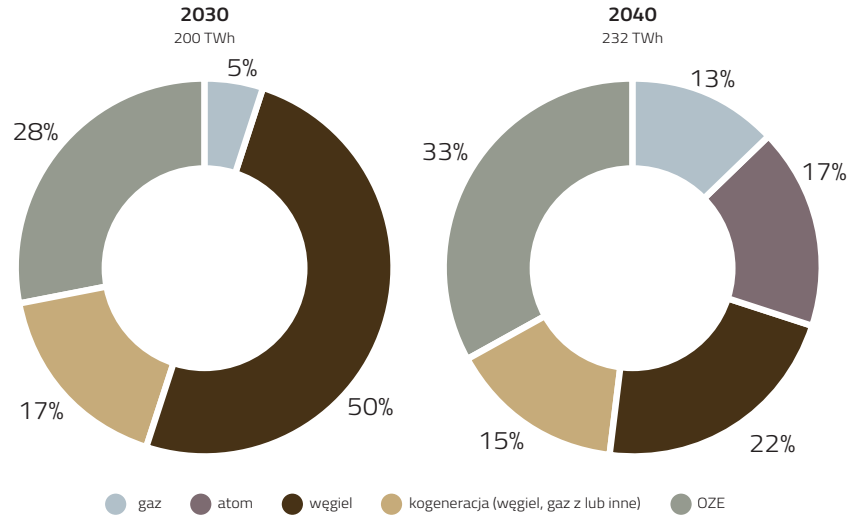

Źródło: Forum Energii / Media

Udział odnawialnych źródeł energii w ogóle produkcji energii w 2018 r. (w %)

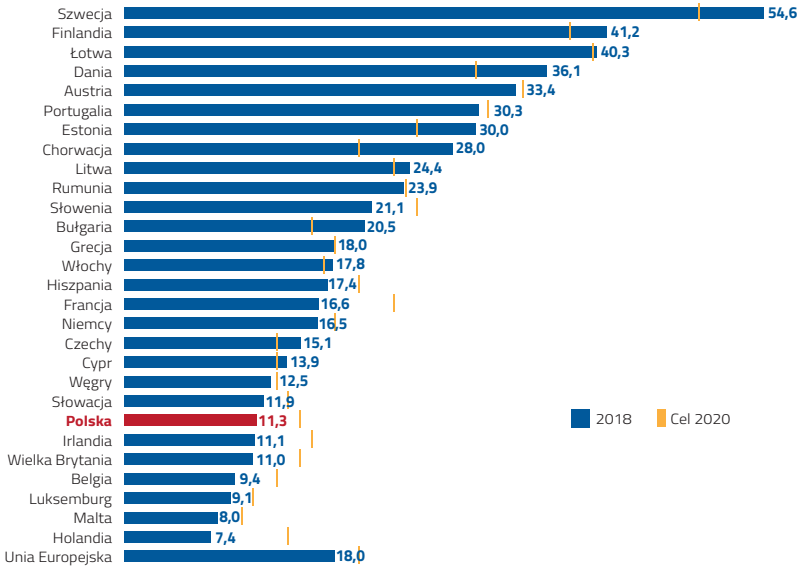

Źródło: Komisja Europejska

Rynek mieszkaniowy

Budowa potencjału i infrastruktury polskich przedsiębiorstw, potrzeba zwiększenia nakładów na badania i rozwój, robotyzacja gospodarki czy też zmiana polityki energetycznej kraju to działania wymuszone globalnymi trendami. Warto jednak zwrócić uwagę także na szanse rozwoju rynku wewnętrznego, w tym szczególnie wpływający na rozwój całej gospodarki, rynek mieszkalnictwa. Według wielu statystyk i analiz, potrzeby mieszkaniowe Polaków zarówno pod względem zasobów mieszkaniowych, powierzchni mieszkalnej czy też potrzeby ich modernizacji są bardzo wysokie. Polska zajmuje odległe miejsce pod względem liczby pomieszczeń i powierzchni na mieszkańca, a krajowy rynek cechuje niska jakość mieszkań. Ponadto koszt mieszkań w Polsce w relacji do zarobków jest wysoki.

W sierpniu 2020 Związek Banków Polskich wraz z Radą Przedsiębiorców ogłosił potrzebę realizacji długofalowego programu mieszkaniowego, w którym wskazano m.in. na następujące potrzeby:

- budowanie skłonności gospodarstw domowych do długoterminowego oszczędzania na cele mieszkaniowe, emerytalne i zdrowotne poprzez stworzenie efektywnego systemu długoterminowego oszczędzania w formule kas oszczędnościowo-budowlanych,
- sposoby inicjowania środków na refinansowanie kredytów hipotecznych poprzez doskonalenie efektywności działania banków hipotecznych i stworzenie płynnego rynku obrotu listami zastawnymi,
- spełnianie wyzwań cywilizacyjnych poprzez zapewnienie dostępnej oferty mieszkaniowej dla osób starszych, osób niepełnosprawnych oraz rodzin wielodzietnych,
- promowanie oraz inspirowanie rozwoju nowych technologii w budownictwie oraz eksploatacji mieszkań (prefabrykaty, energooszczędność, kwestia smogu i ekologicznych rozwiązań, mieszkań spełniających potrzeby określonych grup społecznych),
- uporządkowanie procesu planowania przestrzennego.

Postulaty sektora bankowego

Znaczenie stabilnego i efektywnego sektora bankowego to jeden z warunków sprawnej odbudowy potencjału gospodarczego większości z krajów Unii Europejskiej. Dlatego, Związek Banków Polskich zwraca uwagę na konieczność podjęcia działań na rzecz rozwoju polskiego sektora bankowego i finansowanie przez niego gospodarki w tak trudnym i wymagającym okresie. Rozwiązanie problemów rozwojowych z którymi będzie musiała się zmierzyć krajowa gospodarka w perspektywie najbliższych lat będzie m.in. uwarunkowane posiadaniem sektora bankowego w pełni zdolnego do finasowania i wspierania wzrostu. Wskazywane przez polski sektor bankowy obszary i wyzwania obejmują między innymi takie kwestie:

- Tempo wzrostu sektora w relacji do tempa wzrostu PKB jest zbyt powolne. Kontynuowanie takiego trendu może ograniczać rozwój gospodarki kraju i dostępności kredytu.
- Rentowność mierzona zwrotem z kapitału jest niska, co tworzy istotne ograniczenia takie jak niska atrakcyjność dla inwestorów, małe możliwości wzrostu organicznego czyprzy osłabieniu koniunktury i dalszym obniżeniu ROA – trudności w zakresie dostępności do kapitału.
- Pogarszająca się koniunktura gospodarcza może skutkować dalszymi istotnymi ograniczeniami sektora, w tym: wzrost NPL, ograniczenie możliwości wspierania gospodarki, powstanie obciążeń dla gospodarki na skutek potrzeby restrukturyzacji licznej grupy małych banków, utracenie przez sektor zdolności do auto-sanacji (przejmowanie banków w ramach *private sector solution*) i niedostateczna infrastruktura rynku w zakresie restrukturyzacji banków.

W tym kontekście należy dążyć do:

- Określenia docelowego poziomu aktywów sektora w relacji do PKB w perspektywie 3 lub 5 lat – pozwoli on określić:
  - cel długoterminowy;
  - pozycjonowanie polskiego sektora na tle innych państw.
- Wprowadzenia MREL w takiej postaci, aby minimalizować koszty banków i utrzymać zdolność do wspierania gospodarki;
- Odstąpienia od obciążania banków kosztami przewalutowania i zwrotu spread – banki komercyjne nie dysponują zapasem dochodów dla absorbcji dalszych kosztów bez poważnego uszczerbku dla finansowania gospodarki;
- Obniżenia wag ryzyka dla kredytów mieszkaniowych w złotych – potrzebne podniesienie dynamiki wzrostu kredytów i zmniejszanie różnicy wartości wag ryzyka do państw europejskich;

- Dokonania zmiany ustawy o CIT – aby opłata ostrożnościowa stała się kosztem uzyskania przychodu;
- Określenia preferowanego modelu biznesowego dla banków zrzeszających;
- Zwiększenia efektywności restrukturyzacji banków – dotyczy zagadnień:
  - wprowadzenie możliwości udzielenia wsparcia finansowego ze strony BFG dla IPS (System Ochrony Instytucjonalnej);
  - opracowanie przez BFG planów resolution dla banków zrzeszających i systemów IPS;
  - uruchomienie firmy Asset Management Company;
  - opracowanie programu stopniowego ograniczania składek na rzecz BFG.

Źródła

- Międzynarodowy Fundusz Walutowy
- Europejski Bank Centralny
- Europejski Urząd Statystyczny (EUROSTAT)
- Komisja Europejska
- ZBP – Monitor Bankowy, sierpień 2020
- Badanie opinii publicznej ZBP, sierpień 2020
- Komisja Nadzoru Finansowego
- NPL Markets
- Analizy mBank
- Polski Instytut Ekonomiczny
- Rynek Elektryczny
- Forum Energii

ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

WIĘCEJ INFORMACJI
ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

dr Przemysław Barbrich
Doktor nauk ekonomicznych,
wykładowca akademicki.
Dyrektor Zespołu Komunikacji i PR ZBP
tel. 660 763 831
przemyslaw.barbrich@zbp.pl

Paweł Minkina
Doradca Zarządu ZBP
tel: 603 62 62 69
pawel.minkina@zbp.pl

Michał Polak
Wiceprezes Warszawskiego Instytutu Bankowości
tel. 503 624 032
mpolak@wib.org.pl

Maksymilian Stefański
Senior Executive
tel. 503 392 444
m.stefanski@pov.pl